



“AgroBalt - 2000” - kojarzy partnerów do współpracy

Sprawdzian na drodze do UE



Ten pokaz przypominał nieco corrida...

Fot. Marian Paluszkiewicz

Jak już informowaliśmy, wczoraj w “Litexpo” została otwarta IX międzynarodowa wystawa rolnictwa, przemysłu spożywczego i opakowań “AgroBalt 2000”, która, jak powiedział minister rolnictwa Edvardas Makelis, jest sprawdzianem dla rolników na dalszej drodze do Europy.

Jest to największa wystawa spośród tych, jakie się odbywają w krajach bałtyckich. Ekspozowane są tu nie tylko najnowsze europejskie, ale też światowe osiągnięcia w dziedzinie technologii, sprzętu technicznego, przetwórstwa, hodowli zwierząt i drobiu.

Stało się już tradycją, że w czwartym pawilonie reprezentowane są “żywe” ekspozaty: poczynając od kurczaków, gęsi, szynszyl i kończąc na dorodnych rumakach, wydajnych krowach, które w określonych godzinach były demonstrowane na wybiegu. Co prawda, podczas

wczorajszego pokazu dorodna Krasula “ujawniła swój charakter” i uczestnicy wystawy poculi się niczym widzowie corridy. Na szczęście dla obu stron „konflikt” między wojowniczo nastroszoną Krasulą a jej właścicielką został zażegnany i żadna wrażeń i krwi publiczność nieco zawiedziona opuściła wybieg. Wielu widzów, szczególnie młodocianych, skupia zaprzęg kucyków, jak też karoca w parę dorodnych rumaków, na których można sobie “zafundować” przejażdżkę.

W “zwierzęcy” pawilonie rozmieściły się też firmy prezentujące premiksi, pasze dla zwierząt. Józef i Teresa Drewnicy z Głowna w województwie łódzkim oferują koncentraty, mieszanki, mieszanki mineralno - witaminowe dla trzody chlewnej i bydła. Zostały już wypróbowane w fermie zarodowej Antoniego Jundy z Pren, w rejo-

nie święciańskim i zyskały aprobatę. Gdy tylko zostanie zawarta umowa z litewską ZSA Centrum Weterynaryjnego Zaopatrzenia, pasze będą sprowadzane do Litwy na szeroką skalę. Być może, w pewnym stopniu zdecydował o tym fakt, że właściciele “Drew - Pasz” Józef i Teresa Drewnicy, pochodzą z Podbrodza (rejon święciański), dobrze więc znają nasze realia i potrzeby.

Z nadzieją znalezienia partnerów do współpracy, po raz pierwszy przybyli do Wilna Rafał Szewczyk i Zdzisław Stańkowski - przedstawiciele Wielkopolskiej Wytwórni Żywności PROFI Sp. z o. o. z Grabowa nad Prosną. Ich zakład rocznie wytwarza 7 mln puszek pasztetów drobiowych, past rybnych z łososia, szynki mielonej z drobiu i mięsa wieprzowego, sosu bolońskiego, smalcu wielkopolskiego.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Aktualności

Weterani drugiej wojny światowej, dyplomaci sąsiednich krajów oraz kilku polityków litewskich wczoraj na Cmentarzu Antokolskim uczcili Dzień Zwycięstwa.

„Nieznany mi jest żaden oddział AK, który by współpracował z Niemcami” - stwierdził historyk wileński.

str. 3,
4

Gospodarka

Największym naszym problemem są tkaniny z przemytu, praca na czarno w małych „podziemnych fabryczkach”, gdy pieniądze idą z kieszeni do kieszeni.

str. 5

Zdrowie

Kupując okulary przeciwsłoneczne musimy pamiętać, że nabywamy nie tylko modny gadżet, ale przede wszystkim „tarczę, która będzie chroniła nasze oczy”.

str. 6

Pocopotek

W restauracjach McDonald's goszczą Wasze ulubione pary bohaterów z kreskówki Disney'a! Od dnia 12 maja razem z kanapką lub Chicken McNuggets, małą porcją frytek i napoju otrzymacie jedną z tych miłych zabawek.



str. 7

Listy

Giełda Pracy nie ma prawa skreślić osoby na jakiś czas z listy bezrobotnych.

str. 8

Świat

„Ogłosimy dżihad (święta wojna) na całym Kaukazie, wszędzie, gdzie znajdują się agresorzy” - oświadczył Basajew na stronie internetowej bojowników czeczeńskich.

str. 9

Sondaż

Większość za członkostwem w UE

Ponad 43 % mieszkańców Litwy podczas referendum oddało głosy za członkostwem kraju w Unii Europejskiej (UE).

Zgodnie z wynikami przeprowadzonego w końcu kwietnia badania opinii publicznej, podczas referendum za przyłączeniem się Litwy do UE głosowałoby 43,8 %, przeciw - 25,1 %, nie głosowałoby - 7,6 % respondentów, nie miało własnego zdania - 23,5 %. Na początku kwietnia za członko-

stwem kraju w UE głosowałoby 35,7 %, przeciw 32,7 %. Prawo litewskie zakłada, że kwestia referendum zostaje przyjęta, gdy głosuje na nią ponad 50 % ogółu wyborców kraju.

Według danych sondażu, 71 % mieszkańców opowiada się za przynależnością Litwy do UE, w tym 20,7 chciałoby, aby nastąpiło to “jak najszybciej”. Na początku kwietnia te liczby odpowiednio wynosiły 65 i 15,5 %.

(BNS)

Nominacje

Nowy dowódca Lotnictwa Wojskowego Litwy

Dowódcą Lotnictwa Wojskowego mianowany został pułkownik Edvardas Mažeikis, który dotychczas kierował I bazą lotniczą Lotnictwa Wojskowego.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra ochrony kraju E. Mažeikis do obowiązków dowódcy Lotnictwa Wojskowego przystąpi we wtorek. Na tym stanowisku zastąpi on

Zenonasa Vegelevičiusa, który lotnictwem wojskowym kierował od roku 1992. Ustawa o organizacji systemu ochrony kraju i służbie wojskowej przewiduje, że dowódca sił zbrojnych obowiązkowo może pełnić nie dłużej niż 5 lat. Nowy dowódca Lotnictwa Wojskowego 39-letni E. Mažeikis ukończył Wyższą Szkołę Lotnictwa Wojskowe-

go w Czernigowie, służył w okręgu dalekowschodnim Rosji. W systemie ochrony kraju Litwy służył od roku 1992, w 1997 został szefem I bazy lotniczej Lotnictwa Wojskowego. E. Mažeikis studiował w akademii dowódców Bundeswehry w Niemczech, kształcił się na kursach ekologicznych dla kierowników baz lotniczych.

(BNS)

Sentencja dnia

Nie pozwól nigdy, aby przeszkadzała ci myśl o przyszłości. Kiedy ona nadejdzie, spotkasz ją z tą samą bronią rozumu, z jaką spotykasz teraźniejszość.

Marek Aureliusz



Kalejdoskop aktualności

Umowa

Dziś w Wilnie kierownicy spółki "Lietuvos energija" i rosyjskiej firmy "Energia" zamierzają podpisać umowę o eksporcie litewskiej elektryczności na Białoruś. Po podpisaniu umowy eksport zostanie wznowiony od początku czerwca.

W celu podpisania umowy do Wilna ma przybyć dyrektor generalny "Energii" Siergiej Gorodkow.

Informacyjne kioski

Z okazji obchodów Dnia Europy oraz 50-lecia podpisania deklaracji Roberta Schumana w Wilnie i Kownie otwarte zostaną kioski informacji o Europie.

Kioski będą udzielały informacji o Unii Europejskiej, na temat integracji Litwy z UE, będą odpowiadały na pytania ludzi, zaopatrywały w materiał informacyjny. Kioski informacyjne będą ulokowane w Wilnie przy al. Giedymina 56 vis a vis Komitetu Europejskiego oraz w Kownie przy al. Laisvės 55, naprzeciwko wydziału ekonomiki i zarządzania Kowieńskiego Uniwersytetu Technologicznego.

Szansa dla bezrobotnych

Litewska giełda pracy jeszcze w tym roku zamierza założyć w Internecie nową "Giełdę pracy", informującą o wszystkich wolnych miejscach oraz umożliwiającą poszukującym pracy publikowanie swych danych.

Tworzenie giełdy, jak poinformował dyrektor generalny Litewskiej Giełdy Pracy Vidas Šlekaitis, miało na celu stworzenie poszukującym pracy i pracodawcom nowych warunków do znalezienia interesującej ich informacji.

Do Sejmu... na wystawę

Wczoraj w pierwszym gmachu sejmowym odbył się dzień otwartych drzwi. Zwiedzający mogli tu obejrzeć wystawę malarstwa i grafiki Walerego Afanasjewa.

Centrum celników

Wczoraj przy ul. Vytenio 7 otwarto Centrum Informacyjne Departamentu Cel.

Budynek zrekonstruowano i przystosowano do potrzeb Centrum Informacyjnego z myślą o stworzeniu nowoczesnego systemu informacji celnej, którego funkcje będą analogiczne z systemami informacyjnymi, działającymi w krajach Europy Zachodniej.

Wchodziny u kolejarzy

W Wilnie przy ul. Mindaugo 12/14 otwarty zostanie węzeł łączności spółki "Lietuvos geležinkeliai".

W otwarciu wzięli udział ambasador USA na Litwie Keith Smith oraz inne osoby.

Nowe sklepy "Dvarčionių keramika"

W tym tygodniu spółka "Dvarčionių keramika" otworzyła dwa nowe sklepy firmowe w Kłajpedzie i w Wilnie przy ul. Szeszkines. Dotychczas spółka ta miała w stolicy 4 sklepy firmowe i 2 w innych miejscowościach Litwy.

Wojaż

Głównodowodzący general brygady Jonas Kronkaitis wczoraj udał się do Brukseli, gdzie weźmie udział w spotkaniu szefów obrony Euroatlantyckiego Komitetu Partnerstwa Wojskowego.

Na spotkaniu będzie mowa o operacjach wywiadowczych na Bałkanach, programach szkoleń i ćwiczeń krajów NATO oraz krajów uczestniczących w programie "Partnerstwo dla pokoju", jak też o innych sprawach.

Mer niezadowolony

Mer Neryngi Stasys Mikelis w związku z podwyżką cen biletów przeprawy promowej przez Zalew Kuroński i nie równymi warunkami konkurencji zwrócił się do przewodniczącego Sejmu, premiera oraz ministra komunikacji z prośbą o odwołanie nowych cen biletów promowych i poprawę infrastruktury promów.

Mer Neryngi życzy, aby przeprawa promowa dla mieszkańców Neryngi i przedsiębiorstw była nieodpłatna.

Wszyscy na święto

Dziś w parku Serejkiszki pracownicy Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Wileńskiego i studenci uczczą Dzień Odzyskania Prasy, Języka i Książki.

Dewizą tegorocznego święta będzie "Ani dnia bez wolności!" Studenci będą mieli dobrą okazję do wyrażenia swej opinii na temat możliwego ograniczenia wolności prasy.

2,95 mln Lt czystego zysku

Według nieostatecznych danych, największy na Litwie producent wina "Anykščių vinas" w pierwszym kwartale br. zarobił 2,954 mln Lt czystego zysku - o 15,6 % mniej w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Zysk spółki ogłosiła Giełda Papierów Wartościowych.

W połowie kwietnia spółka poinformowała o zarobieniu 2,2 mln Lt czystego zysku. W ciągu stycznia-marca 1999 r. przedsiębiorstwo otrzymało 3,5 mln Lt czystego zysku. Obroty spółki w pierwszym kwartale wynosiły 20,5 mln Lt i były o 5,1 % mniejsze w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego (21,6 mln Lt). (ELTA, BNS)

Retrospektywa filmów słynnego pisarza

We wczorajszym numerze naszego dziennika podaliśmy informację ELTY o przyjeździe do Wilna słynnego polskiego pisarza, scenarzysty i reżysera filmowego, Tadeusza Konwickiego.

Niestety, jak poinformowano wczoraj na konferencji prasowej, pisarz w ostatniej chwili zrezygnował z przyjazdu z powodu pogorszonego stanu zdrowia. Natomiast zapowiedziana wcześniej retrospektywa filmów Tadeusza Konwickiego, odbędzie się zgodnie z zaplanowanym harmonogramem - w dniach 12-18 maja w kinie "Lietuva", w Sali 88. A będą to: "Ostatni dzień lata" (reż. Tadeusz Konwicki i Jan Laskowski), "Zaduski", "Salto", "Jak daleko stąd, jak blisko", "Dolina Issy", "Matka Joanna od aniołów", "Austria" (dwa ostatnie według scenariusza Tadeusza Konwickiego w reżyserii Jerzego Kawalerowicza).

Początek pokazu filmów o godz. 17.45.

Inicjatorem i organizatorem imprezy jest Instytut Polski w Wilnie.

Filmy polskie cieszą się na Litwie dużym zainteresowaniem i wysokim uznaniem - i widza, i krytyki filmowej, czego świadectwem również retrospektywy obrazów

innych znanych twórców polskiego kina. Cieszymy się, że obecnie mamy okazję przedstawić bogatą panoramę najciekawszych filmów Tadeusza Konwickiego, który w swoich utworach raz po raz powraca do swych korzeni - Ziemi Wileńskiej, na której się urodził - powiedział dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie Ryszard Badoń.

Konferencję prasową prowadził znany litewski krytyk filmowy Skirmantas Valiulis. Dokonał on analizy filmów Tadeusza Konwickiego, sporo też czasu poświęcił twórczości literackiej pisarza.

Chciałbym tu przede wszystkim podkreślić jeden zasadniczy moment w biografii twórczej Tadeusza Konwickiego, autora dwudziestu powieści. Otóż zanim został on pisarzem, był z początku krytykiem filmowym. Pisał z pasją, dziś Tadeusz Konwicki mówi, że za ostro krytykował wtedy swoich kolegów, twórców filmu. Jak wiemy, autor "Sennika współczesnego" dał się poznać również jako znakomity scenarzysta, w końcu - jako reżyser. Co w jego filmach zasługuje na szczególną uwagę? Konwicki stale podnosi temat cierpień, udręki człowieka z powodu "utraconego raju", ojczyzny, ziemi,

ale nie zasklepia się hermetycznie w konkretnej rzeczywistości, regionie, kraju. Wątek ten podnosi do wymiarów globalnych, ogólnoludzkich. Jego "bronią", swoistym "pancerzem ochronnym" jest subtelna, delikatnie cieniowana ironia i autoironia. Tadeusz Konwicki nigdy nie da się ponieść emocjom, skrzętnie je w sobie tłumi. Jest to pisarz, który nigdy nie będzie ubiegał się o sławę, zresztą przyniosły mu już ją dawno jego utwory... (Skirmantas Valiulis).

W ramach konferencji prasowej pokazano wczoraj wstrząsający w swojej wymowie fragment filmu dokumentalnego pt. "Między apokalipsą a czytadłem" - rozmowy z Tadeuszem Konwickim (prowadzone przez Jerzego Makuszewskiego). Są to wyjątkowo szczere wypowiedzi Wielkiego Pisarza i człowieka, humanisty bolejącego nad doczesnością tego - w sumie ciasnego - wąskiego i szerokiego świata, nad losem człowieka - odwiecznego pielgrzyma, wędrowca...

Obszerniej o prezentowanych w tych dniach w Wilnie filmach Tadeusza Konwickiego - w jutrzejszym numerze naszego dziennika.

Alwida Rolska

Nowi członkowie Rady LRT

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj do Rady Narodowego Radia i Telewizji (LRT) mianował czterech swych przedstawicieli.

Członkami Rady LRT na okres 6 lat prezydent mianował docenta wydziału filologicznego Uniwersytetu Wileńskiego Marcelijusa Martinaitisa, zastępcę redaktora naczelnego dziennika "Lietuvos rytas" Rimvydasa Valatkę, zastępcę

dyrektora generalnego Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Stanisława Widtmarina oraz dyrektorkę Funduszu Otwartej Litwy Dianę Vilytę.

Rada Naukowa Litwy jako swego przedstawiciela w Radzie LRT wytypowała członka rady profesora Laimutisa Telksnysa, Rada ds. Oświaty - dyrektora Instytutu Botaniki Romasa Pakalni-

sa, Episkopat Litwy - teologa Vytautasa Ališauskasa, Litewskie Stowarzyszenie Ludzi Sztuki - reżysera filmowego Gytisa Lukšasa.

Pełnomocnictwa obecnej Rady LRT formalnie upłynęły pod koniec ub. roku, ale rada nie złożyła rezygnacji, na ten okres mianując tymczasowym dyrektorem generalnym Vaidotasa Žukasa.

(BNS)

Sprawdzian na drodze do UE

(Dokończenie ze str. 1)

A że w produkcji stosuje się wysokotemperaturową obróbkę (bez konserwantów), która zapewnia dwuletnią gwarancję, wyroby cieszą się uznaniem konsumentów w Izraelu, Turcji, Mołdawii, Australii, Emiratach Arabskich i RPA. Ostatnio zakład uzyskał międzynarodowy certyfikat Unii Europejskiej, więc swą produkcję zamierza eksportować do Niemiec, Kanady. Nowością zakładu są gula-

sze i flaki wieprzowe, wołowe w puszkach, stanowiące dania gotące do natychmiastowego użytku.

A że AgroBalt kojarzy partnerów do współpracy, świadczy przykład Śląskiej Fabryki Lamp Żarowych Helios, która w roku bieżącym przybyła na wystawę po raz drugi. Jak powiedziały przedstawicielki tej firmy Beata Dyduch i Ilona Kaźmierska, wynikiem ubiegłorocznej wystawy jest powsta-

w Kownie przedstawicielstwo "Asorta". Jest ono dystrybutorem produkcji tego zakładu - promienników podczerwieni stosowanych w hodowli drobiu i trzody, w przemyśle rolnym - spożywczym a także w lecznictwie. Produkcenci polskich lamp, zdobywają litewski rynek jakością swej produkcji i... trzykrotnie niższą ceną w porównaniu z konkurentami.

O "korzyściach z wystawy płynących" mówi również przykład SA "Adroby", wytwarzającej opakowania plastikowe do produktów mleczarskich, przemysłu budowlanego. Wyprodukowane w Kędzierzynie Koźlu różnorodne pojemniki, opakowania już od trzech lat pomyślnie służą litewskim mleczarniom "Pieno žvairgždės", "Biržų pienas", "Utenos pienas", "Kretingos pienas" oraz szeregowi zakładów budowlanych.

Trwałą współpracę nawiązano również w dziedzinie prowadzenia sadzonek truskawek, malin, jeżyn i innych krzewów jagodowych. Kierownik ZSA "Jūsų sodui" Edmundas Šmatavičius, agronom specjalizujący się w hodowli jagód i warzyw, jest zachwycony jakością i plennością krzewów jagodowych uzyskiwanych w Licencjonowanej Szkółce M. J. Markiewiczza w Bydgoszczy.

Trudno jest opisać różnorodną tematycznie wystawę. Każdy tu znajdzie coś dla siebie. Jest to ekspozycja, którą warto zwiedzić. Danuta Danowska



Swoistą atrakcją tegorocznego wystawy była 100 - metrowa kanapka, którą sporządzono w ciągu 15 minut
Fot. Marian Paluszkiewicz

Przyjęcie krajów
bałtyckich do UE

"Sygnały" o członkostwie

Premier Litwy Andrius Kubilius poinformował gazetę niemiecką, że są sygnały z Brukseli o tym, iż Unia Europejska może udzielić członkostwa Litwie i innym krajom bałtyckim około roku 2004.

Jak informuje agencja nowości "Bridge News", A. Kubilius dziennikowi "Handelsblatt" powiedział również, że Litwa liczy na rozpoczęcie negocjacji członkowskich z NATO w roku 2002.

Zapytany, czy nie jest zadowolony z niedostatecznym wysiłkiem Polski na rzecz przygotowań do członkostwa, gdyż jest ono warunkiem przyjęcia innych państw Europy Wschodniej, A. Kubilius odpowiedział, że rząd Polski obiecał przyspieszyć przygotowania. (BNS)

Rozmowa z ekologiem rejonu wileńskiego

Wysypiska się zmniejszają, lecz śmiecie rosną

Z rozmowy z ekologiem rejonu wileńskiego Heleną Waszczytko dowiedziałem się, że w rejonie z 20 wysypisk może pozostać 16, ale w obecnej sytuacji gospodarczej rejon nie może zrezygnować ze wszystkich wysypisk. Oto co sądzi o tym naczelnik powiatu wileńskiego Alis Vidūnas:

- Uważam, że gdybyśmy urządzili założycielskie wysypisko w Kozakiszkach, należących do samorządu elektrenajskiego, to odpady mogłyby tu zwozić Koziedary, Elektrėnai, Troki, albo co najmniej część rejonu i Wilno. Można urządzić wysypisko w okolicy Miednik bądź Szirwint. W tym wypadku korzystaby z niego tylko rejon wileński i Wilno. Większa ilość wysypisk zarówno w rejonie wileńskim jak i innym nie jest pożądana.

Naczelnik powiatu wileńskiego przestrzega ogólnej

W Wilnie uczczono Dzień Zwycięstwa

Incydent przy bramie

Weterani drugiej wojny światowej, dyplomaci sąsiednich krajów oraz kilku polityków litewskich wczoraj na Cmentarzu Antokolskim uczcili Dzień Zwycięstwa.

W celu złożenia kwiatów na żołnierskich grobach zgromadziło się około trzech tysięcy weteranów, którzy walczyli po stronie Związku Sowieckiego oraz członków ich rodzin. Na Cmentarzu Antokolskim od czasów sowieckich zachował się duży monument, poświęcony żołnierzom Armii Czerwonej. Z okazji święta zapalono przed nim znicze. Kombatantów pozdrowili ambasador Rosji Jurij Zubakow, ambasador Białorusi Władimir Garkun, charge d'affaires ad interim Ukrainy Walerij Czebanij,

lider opozycyjnej LDPP poseł Česlovas Juršėnas, przewodniczący Litewskiej Partii Socjalistycznej Mindaugas Stakvilevičius. Ci ostatni przemawiali w językach litewskim i rosyjskim.

W imieniu przywódców swych krajów dyplomaci złożyli wieńce przed monumentem.

Na godzinę przed rozpoczęciem oficjalnej ceremonii przy bramie cmentarnej z flagami Czechenii zebrało się około 10 zwolenników niepodległości Czechenii. Jak poinformowali dyżurujący na cmentarzu funkcjonariusze policji, doszło do niewielkiego starcia z uczestnikami oficjalnej uroczystości i funkcjonariusze wyprowadzili sympatyków Czechenii z tłumem. (BNS)

W Solecznikach uczczono 55. rocznicę zwycięstwa

List od Łukaszenki

Coraz dalej do historii odchodzi druga wojna światowa. Coraz mniej jest w naszym rejonie kombatantów, którzy walczyli po stronie koalicji antyhitlerowskiej.

Jak poinformował prezes organizacji weteranów Dmitrij Gajchminow, obecnie w rejonie mieszka 85 kombatantów, a w ubiegłym roku odeszło dziesięciu. Najstarszy liczy 92 lata.

Wczoraj, 9maja, w Solecznikach zgromadzili się uczestnicy wojny, aby uczcić 55 rocznicę zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej. Pod dźwięki

"Słowianki" weterani przeszli główną ulicą do bratniej mogiły w śródmieściu, gdzie spoczywają polegli podczas wojny. Tu odbył się wiec z udziałem przedstawicieli społeczności. W wiecu uczestniczyli i przemawiali na nim przedstawiciele władz rejonowych, ambasady rosyjskiej i ukraińskiej. Przedstawiciel ambasady białoruskiej odczytał list powitalny prezydenta Aleksandra Łukaszenki do weteranów wojny. Złożyli oni wieniec przed pomnikiem poległych i chwilą ciszy uczcili ich pamięć.

Piotr Ryngiewicz

Ceny budowy i kupna mieszkań na rok 2000

Zatwierdzono nowe normy

Rząd zatwierdził nowe normatywy cen budowy i kupna mieszkań na rok 2000, obowiązujące przy ulgowych kredytach dla obywateli, którzy mogą korzystać z pomocy państwa.

Największa dopuszczalna cena m kw. w Neryndze - 1840 Lt, w Wilnie, Kłajpedzie i Połdze - 1600 Lt, w Kownie największa dopuszczalna cena wynosi 1300 Lt, w samorządzie trockim - 1350

Lt, w Szawlach, Poniewieżu i Oliście - 900 Lt.

W rejonach cena metra kwadratowego waha się w granicach 300-1400 Lt. W przypadku budowy jednorodzinnej domu mieszkalnego cena budowy wzrasta o 1,25 raza.

Gdyby w ciągu roku kalendrzowego inflacja wzrosła ponad 1,1 razy, Ministerstwo Środowiska powinno przeliczyć normę ceny budowlanej 1 m kw. (ELTA)

Kto myśli o własnym gniazdku

Bank "Snoras" od czerwca br. będzie udzielał mieszkańcom długoterminowych pożyczek na nabycie mieszkania. Termin zwrotu pożyczki może być od 1 do 20 lat.

Chętnym nabycia mieszkań bank udzieli pożyczki w wysokości do 70 % wartości finansowanego mieszkania, a chętnym nabycia domu - do 50 %.

Bank ustalił najmniejszą sumę pożyczki - 3 tys. USD i największą - 25 tys. USD. Pożyczki będą udzielane i zwracane w dolarach USA.

Normy odsetek: pożyczki na okres od 1 do 8 lat - od 10,50 % do 10,75 %, pożyczki na okres 9-18 lat - od 11 do 11,75 %, pożyczki na okres 19-20 lat - 12 %.

W tym roku chętnym budowy bądź nabycia mieszkania Bank Wileński zaproponował pożyczki na okres do 20 lat, Litewski Bank Rolny - do 25 lat. (ELTA)

Na majówkę - do Laudy

Czytelników „Kuriera Wileńskiego” i sympatyków Laudy serdecznie zapraszamy na majówkę, która rozpocznie się Mszą św. w kościele datnowskim w sobotę 13 maja o godz. 11.00. Nabożeństwo będzie celebrował ojciec Stanisław.

Irena Duchowska
prezes Kiejdańskiego Oddziału ZPL

Kronika kryminalna

Główny Komisariat Policji Wilna informuje: 8 maja br. w stolicy zanotowano 49 przestępstw, w tym: 3 obrażenia ciała, 1 gwałt, 2 rabunki, 2 chuligańskie ekscesy, 42 kradzieże. Okradziono 12 samochodów i 7 mieszkań. Znaleziono zwłoki 1 osoby.

Gwałt

8 maja, o godz. 4, do policji zgłosiła się A. (ur. 1979 r.) i zawiadomiła, że 7 maja, około godz. 23, gdy wysiadła z autobusu w Solenikach, podszedł do niej nieznajomy mężczyzna, zarzucił jej na szyję pas, zaciągnął do niezamieszkanego domu przy ul. Barkiškų i zgwałcił. Zatrzymano podejrzanego J. S. (ur. 1973 r.).

Narkotyki

8 maja, o godz. 0.05, przy kawiarni "Piranija" na ul. Statybininkų, na podstawie podejrzenia o zażywanie narkotyków zatrzymano V. K. (ur. 1977 r.). Tego samego dnia, około godz. 17.30, z al. Savanorių do policji doprowadzono A. Š. (ur. 1981 r.), podejrzanego o posiadanie środków narkotycznych.

Obrażenia ciała

8 maja, o godz. 18.45, do policji zgłosiła się pielęgniarka wileńskiego szpitala Pogotowia Ratunkowego i zawiadomiła, że przywieziono A. K. (ur. 1961 r.) z raną kłutą. Poszkodowana powiedziała, że 5 maja na ul. Pelesos zranił ją nożem mężczyzna. Tego samego dnia w nocy z tego samego szpitala policję zawiadomiono, że zgłosiła się do nich L. B. (ur. 1934 r.) ze złamaniem kości. Kobieta powiedziała, że w domu na schodach popchnął ją sąsiad.

Kradzieże

8 maja, o godz. 22, na ul. Žemynos zatrzymano R. G. (ur. 1983 r.), V. K. (ur. 1983 r.) i V. S. (ur. 1985 r.). Młodzi ludzie wybili szybę w drzwiczkach samochodu VAZ 21011 i ukradli zapasowe koło oraz 3 butelki oleju.



8 maja, o godz. 7.50 st. pracownik publicznej służby skupu zawiadomił policję, że po wybraniu ramy okiennej, z gabinetu przy ul. Algirdo, skradziono komputer, monitor, drukarkę i inne rzeczy.

Rabunek

8 maja, o godz. 0.10 do policji zgłosił się K. P. (ur. 1981 r.) i zawiadomił, że 7 maja w nocy, na klatce schodowej domu przy ul. Tolminkiemio pobili go 2 osobnicy i odebrali portfel.

Znalezisko

8 maja, o godz. 21, w suszarni między 7 a 8 piętrem domu nr 71 przy ul. Viršuliškių znaleziono górną część ludzkiej czaszki. Wszczęto dochodzenie.

Przygotowała
Irena Bakunowicz

САМАЯ ГОСУДАРСТВЕННАЯ ГАЗЕТА

ПОНЕДЕЛЬНИК

ИРМАДЕНИС

- новости
- политика
- сатира
- программа TV на неделю и многое, многое другое

Отныне газета "ПОНЕДЕЛЬНИК" стоит всего **80** центов

Мы хотим, чтобы "ПОНЕДЕЛЬНИК" стал по карману всем!

„Der Spiegel” sugeruje, że AK współpracowało z nazistami na Wileńszczyźnie Rewelacje niemieckiego tygodnika

Według niemieckiego tygodnika „Der Spiegel” w trakcie drugiej wojny światowej Armia Krajowa współpracowała przez pewien czas z SS i Wehrmachtem.

Terenem tej współpracy miała być Wileńszczyzna. W swoim najnowszym, poniedziałkowym numerze „Spiegel” powołuje się na dokumenty, które znalazł w jednym z moskiewskich archiwów i następnie opublikował w fachowym czasopiśmie „Osteuropa” historyk Bernhard Chiari.

Jak pisze „Spiegel” w artykule, zatytułowanym „Sojusz z wrogiem”, AK, która podlegała polskiemu rządowi emigracyjnemu w Londynie, walczyła początkowo przeciwko niemieckim okupantom o wolną Polskę. Jednak - jak twierdzi Spiegel - od roku 1943 na oczach niemieckich okupantów bojownicy AK toczyli wojnę domową z wiernymi Sowietai partyzantami we wschodniej Polsce, na Białorusi i Litwie.

Polaków rozjątrzyło rozstrze-

nie na rozkaz Stalina w 1940 roku tysięcy polskich oficerów koło Katynia - zaznacza niemiecki tygodnik.

Według „Spiegla”, na początku 1944 roku wileńska AK zaproponowała Niemcom rokowania w sprawie współpracy. „Nienawiść do bolszewizmu” była u Polaków i Niemców równie „wielka” - pisze tygodnik, cytując sformułowania bliżej niesprecyzowanego dokumentu. AK, jak miał zanotować oberführer SS Wilhelm Fuchs, to „jedyna siła, będąca w stanie powstrzymać bolszewicko-żydowskie bandy”.

Jak czytamy dalej w artykule, 7 lutego 1944 roku pułkownik AK Aleksander Krzyżanowski uzgodnił „rozejm” dla regionu wileńskiego. Niemcy mieli zaoferowaną AK broń, medykamenty i opiekę nad rannymi. Polacy chcieli, rzekomo, wesprzeć Hitlera przeciwko Sowietai 18 batalionami piechoty. W zamian mieli zażądać przerwania niemieckiego terroru i uznania pol-

skich granic z 1939 roku - twierdzi „Spiegel”.

Jak twierdzi Spiegel w celu „wypróbowania niemiecko-polskiej współpracy” AK podporządkowała niemieckiemu dowództwu 3. polską brygadę partyzancką. Otrzymała ona materiał kartograficzny, zebrane przez Niemców informacje szpiegowskie i na niemiecki rozkaz uderzyła na sowieckich partyzantów - stwierdza „Spiegel”, nie podając żadnych szczegółów tej akcji bojowej. „Do trwałego sojuszu jednak nie doszło. Londyński rząd emigracyjny odrzucił szerszą współpracę z nazistami, jedynie kilka mniejszych jednostek AK kooperowało nadal z Niemcami. Gdy Stalin w 1944 roku zdobył Wilno, kazał deportować dowództwo AK, wielu bojowników AK zostało uwięzionych” - kończy swój artykuł niemiecki tygodnik, nie wspominając ani słowem o roli AK w przepędzeniu Niemców z Wilna.

(PAP)

„Nieznany mi jest żaden oddział AK, który by współpracował z Niemcami” - stwierdził historyk wileński

Współpracy nie było

Nawiązując do insynuacji tygodnika „Spiegel” należy odnotować, że stawiane zarzuty o rzekomej „współpracy” wileńskiej AK z Niemcami nie są nowością.

Pierwsi użyli tego sowieci do zwalczania wileńskiej AK, skazując wielu żołnierzy z Wileńskiego Okręgu AK na śmierć i długoletnie więzienia. Pierwszy oddział Wileńskiego Okręgu AK pod dowództwem por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica” w sierpniu 1943 roku został rozbitý podstępnie przez sowieckich partyzantów nad jeziorem Narocz, rozstrzelano 80 żołnierzy AK. Taki wrogi stosunek sowieckich partyzantów do AK chcieli wykorzystać Niemcy na początku 1944 roku, a mianowicie 10 lutego w Wilnie Niemcy zaproponowali ppłk A. Krzyżanowskiemu, w zamian za broń i amunicję zaangażowanie wileńskiej AK do zwalczania sowieckiej partyzantki. W tym czasie Niemcy nie panowali już na tym terenie, dlatego do oczyszczenia go zdecydowali się użyć polskich oddziałów. 12 lutego

1944 roku, na drugim spotkaniu Niemcy powtórzyli swoją propozycję i na dowód swej dobrej woli jednostronnie zawiesili akcję przeciw polskiej partyzantce. Mimo tego, polska partyzantka kontynuowała akcję przeciw Niemcom. W połowie lutego Krzyżanowski udał się do Warszawy, gdzie w Komendzie Głównej AK przedstawił niemieckie propozycje, które zostały jednoznacznie odrzucone. Negatywną odpowiedź Niemcom wręczono na piśmie na początku marca 1944 roku w Wilnie za podpisem „Wilka”. Strona polska nie przyjęła od Niemców żadnej broni, gdyż porozumienie nie zostało zawarte. Całkowitą bzdurą jest przedstawiany przez litewskich historyków zarzut o rzekomym artylerijskim wsparciu przez Niemców akcji III Brygady AK na sowieckich partyzantów w Puszczy Rudnickiej na początku maja 1944 roku.

Faktem jest to, że Niemcy proponowali wileńskiej AK broń, ale nie ma żadnych danych, że tę broń akowcy pobrali. Od stycznia do marca

1944 roku wileńskie oddziały AK przeprowadziły ponad 60 bojowych akcji, zaś od kwietnia do czerwca - łącznie ponad 100 akcji, głównie przeciw oddziałom niemieckim. Dzięki tym akcjom większość terenów Wileńszczyzny została wydrana z rąk okupanta.

Biorąc to pod uwagę, należy jednoznacznie stwierdzić, że współpracy wileńskiej AK z Niemcami nie było. Nieznany mi jest żaden oddział w Wileńskim Okręgu AK, który by pobrał broń, jaką proponowali Niemcy lub w inny sposób współpracował z Niemcami, gdyż było to niemożliwe.

Nie wolno natomiast potępiać „Wilka” tylko za to, że zgodził się na wysłuchanie propozycji niemieckich. Był to krok dyplomatyczny, mający na celu wysondowanie zamiarów przeciwnika i podjęcie takich kroków, które by ulżyły ciężkiej doli wileńskich Polaków. A było to zwołanie Niemców różnymi obietnicami i warunkami, których nie można uznać za swego rodzaju „sojusz”.

dr Jarosław Wolkonowski

Odgrzebywanie starych kłamstw

Zarzut współpracy Wileńskiej AK z Wehrmachtem i SS to nieporozumienie - uważa historyk, dr Piotr Niwiński z Uniwersytetu Gdańskiego, komentując doniesienia niemieckiego tygodnika „Der Spiegel”.

„Jest to odgrzebywanie starych kłamstw sfabrykowanych przez NKWD w celu dyskredytowania AK i wielokrotnie już zdemaskowanych przez historyków” - mówi dr Niwiński, badacz historii polskiej konspiracji i partyzantki na Wileńszczyźnie. Płk Krzyżanowski - Komendant Obszaru Wileńskiego AK - otrzymał taką propozycję od oficera niemieckiego wywiadu majora Christiansena z wileńskiego oddziału Abwehry. O propozycji, którą strona polska od razu odrzuciła, poinformował swoich zwierzchników. Propozycji współpracy z Niemcami nie przyjęto, rozmowy zerwano.

Z początkiem 1944 roku AK na Wileńszczyźnie i Nowogród-

czyźnie podjęła wielką ofensywę przeciwko Niemcom. Kulminacją jej był plan „Burza” i opanowanie we współpracy z Armią Radziecką bronionego przez Niemców Wilna.

Rewelacje o rzekomej współpracy III Brygady AK z Niemcami pochodzą od majora Christiansena. Dostał się on do sowieckiej niewoli i mówił wszystko, co chciał usłyszeć NKWD. Takie wymuszone zeznania były potrzebne do pokazania AK jako zdradzieckiej organizacji faszystowskiej, wysługującej się Niemcom. Na Christiansena powoływano się m.in. w trakcie Procesu Moskiewskiego, podczas którego, w czerwcu 1945 roku, skazano 16 przywódców Polskiej Podziemnej. Te materiały wyciągano jeszcze w 1949 r., tylko że wtedy Armia Krajowa nie mogła bronić swego dobrego imienia - przypominał dr Niwiński. Historycy już dawno zdemaskowali kłamstwa NKWD. Są wiarygodne dokumenty - stenogramy z rozmów, depe-

szę polskie do Londynu i niemieckie do Berlina. Christiansen informuje w nich o fiasku rozmów z AK.

NKWD wykorzystało Christiansena jako „eksperta” od AK. W wielu rzeczach się mylił. Mówił o kontaktach z jednostkami, które zostały sformowane w czasie, gdy opuścił on już placówkę w Wilnie. Sugeruje to, że wiele informacji podpowiadało mu później NKWD - uważa dr Niwiński.

Sprawa rewelacji Christiansena została rozstrzygnięta w wiele lat później przed polskim sądem. Dawni żołnierze III Brygady AK poculi się znieślawieni publikacją z 1987 roku dr Jerzego Wilamowskiego w „Przeglądzie Tygodniowym”. Przeprowadzone wówczas badania historyczne - w tym dokumentów polskich, niemieckich i rosyjskich - wykazały bezzasadność pomówień o współpracę z Niemcami. Dr Wilamowski odżegnał się od treści swych publikacji.

Ankieta z nagrodami!

Każdy, kto odpowie na pytania poniższej ankiety i wyśle odpowiedź pod wskazany adres, ma szansę na wylosowanie atrakcyjnych nagród. Nagrodami są: zestawy kosmetyków, książki oraz prenumerata wybranego przez siebie pisma polskiego wychodzącego na Litwie (nie dotyczy to prenumeratorów zagranicznych). Jeśli ktoś chce wygrać prenumeratę, prosimy o zaznaczenie, jakie pismo chcą państwo zaprenumerować

Ankieta dla czytelników prasy polskiej na Litwie

1. Jakie czasopisma, gazety polskie wychodzące na Litwie Pan (Pani) czyta? a) „Kurier Wileński”; b) „Nasza Gazeta”; c) „Magazyn Wileński”; d) „Przyjaźń”.

2. Jak często czyta Pan (Pani) prasę polską wychodzącą na Litwie?

a) codziennie; b) co drugi dzień; c) raz w tygodniu; d) sporadycznie (od czasu do czasu).

3. Czy Pan (Pani) może stwierdzić, że: a) ostatnio coraz rzadziej sięgam po prasę polską wychodzącą na Litwie; b) ostatnio coraz częściej sięgam po prasę polską wychodzącą na Litwie; c) nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

4. Najbardziej interesuje mnie (na to pytanie można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź): a) polityka; b) kultura; c) oświata; d) gospodarka (handel, produkcja, rolnictwo); e) tematyka społeczna; f) informacje kryminalne; g) sport; k) zdrowie; l) historia; m) tematyka rodzinna; n) rozrywki (krzyżówki, testy, dowcipy); o) program telewizji; p) inne tematy

5. Czy prasa polska zapewnia Panu (Pani) niezbędną ilość i jakość informacji? a) nie (muszę sięgać po prasę litewską i inne źródła informacji); b) tak (informacja dostarczana przez polskie gazety jest wyczerpująca i nie muszę sięgać po dodatkowe źródła; c) inne uwagi

6. Czy informacja dostarczana przez gazety polskie jest Pana (Pani) zdaniem wystarczająco „świeża”? a) tak; b) nie; c) nie mam zdania.

7. Na jakie tematy najbardziej brakuje Panu (Pani) informacji w polskich gazetach wychodzących na Litwie (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)? a) polityka; b) kultura; c) oświata; d) gospodarka (handel, produkcja, rolnictwo); e) tematyka społeczna; f) informacje kryminalne; g) sport; k) zdrowie; l) historia; m) inne tematy

8. Jak Pan (Pani) ocenia szatę graficzną gazet polskich wychodzących na Litwie?

Tytuł pisma	dobra	średnia	zła	nie mam zdania
„Kurier Wileński”				
„Nasza Gazeta”				
„Magazyn Wileński”				
„Przyjaźń”				

9. Czy korzysta Pan (Pani) z ofert reklamowych drukowanych w polskich gazetach? a) tak; b) nie;

10. Jakie rubryki w gazecie, którą Pan (Pani) czyta najczęściej, są Pana (Pani) zdaniem najciekawsze? (prosimy o wymienienie maksimum trzech).

11. Co zniechęca Pana (Panią) do czytania niektórych gazet? (Prosimy podkreślić wybraną odpowiedź, a poniżej wpisać tytuł gazety).

a) brak obiektywności w niektórych artykułach drukowanych w tych gazetach; tendencyjność wypowiedzi; b) niski ogólny poziom tych gazet; c) błędy językowe; zły styl; d) niekompetentne, niekompletne informacje; e) mała ilość lub brak artykułów na aktualne tematy; przestarzałe informacje; f) inne powody (prosimy wskazać jakie)

12. Prosimy o wymienienie nazwisk znanych wam dziennikarzy pracujących w mediach polskich na Litwie

13. Prosimy o podanie niektórych informacji o sobie. Będą one wykorzystywane wyłącznie do celów powyższej ankiety:

Wiek: a) poniżej 20 lat; b) 21-30 lat; c) 31-40 lat; d) 41-50 lat; e) 51-60 lat; f) powyżej 60 lat.

Wykształcenie: a) podstawowe; b) średnie; c) wyższe.

Miejsce zamieszkania: a) wieś; b) małe miasto; c) Wilno.

Płeć: a) kobieta; b) mężczyzna.

Odpowiedzi na pytania ankiety prosimy przesyłać do 30 maja na adres: Vilnius 2056. a. d. 1332.

Kurs walut

Dane na 9 maja 2000 r.
Banki komercyjne

Waluta	Skup	Sprzedaż
SNORAS		
1 dolar amer. (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,81	1,86
1 funt brytyjski (GBP)	6,02	6,17
1 złoty polski (PLN)	0,83	0,90
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10	0,17

HANSABANKAS

1 dolar amer. (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,80	1,85
1 funt brytyjski (GBP)	6,01	6,20
1 złoty polski (PLN)	—	—
1 rubel rosyjski (RUR)	—	—

VILNIAUS BANKAS

1 dolar amer. (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,81	1,87
1 funt brytyjski (GBP)	6,04	6,22
1 złoty polski (PLN)	0,85	0,90
1 rubel rosyjski (RUR)	—	—

LTB

1 dolar amer. (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,80	1,85
1 funt brytyjski (GBP)	6,05	6,18
1 złoty polski (PLN)	0,87	0,91
1 rubel rosyjski (RUR)	—	—

Oszczędności

Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

	3-mies.	6-mies.	12-mies.
SNORAS			
Od 1000 LTL	9,11 %	8,76 %	10,11 %
Od 200 USD	5,77 %	5,84 %	6,77 %
Od 500 DEM	4,19 %	4,75 %	5,48 %
Od 500 EUR	4,19 %	4,75 %	5,48 %

HANSABANKAS

Od 500 LTL	6,25 %	8,15 %	9,15 %
Od 250 USD	4,55 %	5,35 %	5,90 %
Od 500 DEM	2,65 %	2,80 %	3 %
Od 500 EUR	2,65 %	2,80 %	3 %

VILNIAUS BANKAS

Od 500 LTL	8 %	8,5 %	9,5 %
Od 500 USD	4,7 %	5,2 %	5,5 %
Od 1000 DEM	2,85 %	2,9 %	3 %
Od 1000 EUR	2,85 %	2,9 %	3 %

LTB

Od 250 LTL	8,5 %	9 %	9,5 %
Od 100 USD	3,5 %	4,5 %	5 %
Od 150 DEM	2 %	3 %	3 %
Od 150 EUR	2 %	3 %	3 %

PIERWSZA POLSKA UNIA KREDYTOWA

3-mies.	6-mies.	9-mies.	12-mies.
10 %	10,5 %	10,75 %	11 %

Depozyty - sumy ponad 12 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12 %)

Kredyty - 15 %

Kredyty - "chwilówki"

Do 10 dni	1,5 %
Do 20 dni	2,5 %
Do 30 dni	3,0 %

A.B.

Prawdopodobnie już po trzech latach spółka akcyjna "Sparta" stanie się przedsiębiorstwem z zagranicznym kapitałem

W gospodarce nie ma cudów...



- Największym naszym problemem są tkaniny z przemytu, praca na czarno w małych "podziemnych fabryczkach", gdy pieniądze idą z kieszeni do kieszeni - mówi Zenonas Janavičius

Dyrektor generalny SA "Sparta" Zenonas Janavičius twierdzi, iż nie wierzy w błyskotliwe interesy i zawrotne pieniądze, osiąganego w krótkim okresie. Przyszłość, według niego, musi opierać się na pracy od podstaw. Zakład dziewiarski "Sparta" powstał w 1918 roku i kilka lat temu uroczyste obchodził swe 80-lecie. Największy sukces produkcyjny odniósł w czasach radzieckich, gdy ogromny rynek zbytu Związku nie zmuszał do myślenia o konkurencji czy nowoczesnych technologiach. Obecnie z 1800 pracowników zostało niewiele ponad 400, chociaż teraz jakość oraz wybór produkcji SA "Sparta" są o wiele wyższe niż sprzed lat.

Akcjonariuszami spółki są pracownicy, a więc ludzie osobiście zainteresowani sukcesem przedsiębiorstwa. Państwo tu obecnie nie ma udziałów.

Zenonas Janavičius kieruje przedsiębiorstwem od 1991 roku.

- Największym naszym problemem są tkaniny z przemytu, praca na czarno w małych "podziemnych fabryczkach", gdy pieniądze idą z kieszeni do kieszeni. My, którzy płacimy cła, podatki, ubezpieczenie, do tego zamkniętego kręgu nie mamy dostępu. Nie widzę też żadnej sensownej strategii gospodarczej. Działalność firm prywatnych jest swego rodzaju lawirowaniem pomiędzy kolejnymi żądaniami. Państwo podnosi ceny, a my musimy redukować pracowników. Nie znamy reguł ani warunków, jakie rząd dla nas w przyszłości zafunduje. Jednak pracujemy, myślimy o przyszłości, inwestujemy, i to jest najważniejsze - twierdzi dyrektor generalny.



Akcjonariuszami spółki są pracownicy, a więc ludzie osobiście zainteresowani sukcesem przedsiębiorstwa

Zenonas Janavičius trafił na "Spartę" w 1968 roku tuż po studiach. Później wiele lat pracował w przemyśle futrzarskim. W 1991 roku zaproszono go na stanowisko dyrektora generalnego "Sparta" i, jak twierdzi - nie żałuje decyzji sprzed dziesięciu lat. Ma syna, który, niestety, nie wybrał zawodu ojca. Obecnie jest młodym, dobrze zapowiadającym się mikrochirurgiem.

Perspektywy na przyszłość

- Jesteśmy blisko Europy, znamy się na modzie i potrafimy dawać produkcję wysokiej jakości. Jednak o ogromnych zyskach mówić na razie za wcześnie, bowiem chodzi nie tyle o rozwój, co o przetrwanie. Skoki kosztów z powodu podwyżek energii, ogrzewania, transportu, telekomunikacji mają ogromny wpływ na rozwój przedsiębiorstwa. Zachodni klienci liczą to wszystko i odchodzą tam, gdzie taniej - mówi dyrektor generalny.

Kryzys w Rosji "Sparta" odczuła dosyć boleśnie, złe warunki płatności, kłopoty z dotrzymaniem terminów przez klientów sprawiły, że obecnie klienci z Rosji otrzymują towar jedynie za gotówkę. I chociaż o "ekspansji" "Sparty" na rynek zachodni raczej nie mówimy, ale jednak, choć małutkimi kroczkami, "Sparta" idzie do przodu. Podpisano już umowy o współpracy z kilkoma firmami ze Szwecji, Danii i Anglii.

Otwarcie na propozycje

Jako jeden z udanych "eksperymentów" "Sparty" Janavičius uważa projektowanie mundurku szkolnego dla uczniów szkoły średniej Žeimenos. Cena damskiej marynarki wyniosła 72 litów, męskiej - 60 Lt. Do tego zaprojektowano również komplet podkoszulków w trzech kolorach. Zadowoleni są wszyscy - uczniowie, rodzice i nauczyciele.

- Coraz więcej uczelni na Litwie ma firmowy z logo mundurek szkolny. Wówczas zacierają się "granice majątkowe" rodziców, uczniowie pozbywają się niepotrzebnych kompleksów. A jedynie, co powinno wyróżniać dziecko w szkole - to intelekt, wiedza, inteligencja - uważa Janavičius.

Pracować, jak na Zachodzie

Wolny rynek jest okrutny, przedsiębiorstwo z trudem uczyło się nowych form zarządzania. Od wielu lat "Sparta" korzysta z konsultacji specjalisty z Holandii, którego roczne honoraria opłaca

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju i wynoszą one 50 tys. ECU.

-To jest genialny człowiek, któremu wiele zawdzięczamy. Konsultuje spółki na całym świecie i robi to już ponad 35 lat. Na rozwiązanie największego problemu potrzebuje do namysłu najwyżej dziesięciu sekund. Uczymy się pracować, jak na Zachodzie, by umocnić pozycję firmy na rynkach zagranicznych.

Linie blisko ciała

Moda dba nie tylko o nasz wygląd, ale i o dobre samopoczucie. Obecnie kobieta często narzeka na zmęczenie, więc w ubraniu najwyżej ceni wygodę, być może dlatego, rozważa dyrektor, wyroby dzianinowe są coraz bardziej popularne i modne w naszym kraju. "Sparta" przez pewien okres zatrudniała projektantkę zza granicy, obecnie twórcami wiosenno - letniej i jesien-



Kobieta często narzeka na zmęczenie, więc w ubraniu najwyżej ceni wygodę

no-zimowej kolekcji są rodzimi projektanci Julija Žilienienė oraz Aleksandras Pogrebenjus. Na pierwszy rzut oka, kolekcje są swego rodzaju mieszanką rzeczywistości z romantyką, stylu sportowego z egzotyką, a dekoracyjność detalu często jest łączona z ascezą linii. A propos, linie blisko ciała, łagodna i opływowa. Wiosenne kolory dobrane tak, by kojarzyły się z pięknymi wakacjami. Nowością są elastyczne lekkie welury plus miękkie, lekkie i sprężyste dzianiny, wyprodukowane w "Sparcie". Długość różna, a najbardziej lansowana do kostek. Wśród detali najpopularniejsze wyraziste nakładane kieszenie, kaptury, a nawet falbanki.

Pewną siebie i pewną swego

Na szczególną uwagę "Sparty" zasłużyła młodzież, wiele fasonów wiosny i lata jest przeznaczonych wyłącznie młodym ludziom. Kobieta dojrzała z pewnością znajdzie tu wiele rzeczy nowoczesnych, dobrej jakości i za przystępną cenę. Jednakże każda, niezależnie od wieku, powinna być sobą. Pewną siebie i pewną swego.

- Gdy wyroby "Sparty" potrafią spełnić wszystkie, często sprzeczne oczekiwania kobiety, a też i mężczyzny, wówczas nie będziemy mieli problemów ze sprzedażą naszej produkcji. By tak było, pracuje cały zespół "Sparty" - zapewnia dyrektor generalny.

Alina Sobolewska
Fot. Marian Paluszkiwicz

Okularów przeciwsłonecznych dobrej jakości nie należy traktować jako zbyteczny luksus, lecz jako niezbędną i skuteczną ochronę oczu

Droga konieczność

Kupując okulary przeciwsłoneczne musimy pamiętać, że nabywamy nie tylko modny gadżet, ale przede wszystkim "tarczę", która będzie chroniła nasze oczy przed szkodliwymi promieniami ultrafioletowymi.

Na ile skuteczna będzie ta ochrona - zależy od nas.

- Jakościowych (czytaj: drogich) okularów przeciwsłonecznych nie należy traktować jako zbyteczny luksus, lecz jako niezbędną i skuteczną ochronę oczu - zgodnie twierdzą okuliści i optycy.

- Powinniśmy nosić okulary przeciwsłoneczne z dwóch przyczyn: po pierwsze, chronią one oczy przed szkodliwymi promieniami ultrafioletowymi, po drugie istnieje też efekt kosmetyczny: zabezpieczają przed powstaniem zmarszczek - mówi Lolita Šatienė, lekarz okulista.

Jednak nie wszystkie okulary przeciwsłoneczne sumiennie spełniają swoją funkcję.

"Uliczne" i "bazarowe"

Wraz z nadejściem wiosny, w pierwszych promieniach słońca, na ulicach stolicy "zakwitły" stoiska z okularami przeciwsłonecznymi. Mieniając się na słońcu kolorami tęczy wabia one przechodniów. Większość chętnie kupuje tu okulary - bo cena przystępna (w granicach 20 litów) i wybór bogaty. "Co roku kupuję okulary "na ulicy" bo tania, a poza tym mogę sobie namierzyć się do woli - sprzedawca nie stoi mi nad głową. W pewnym wileńskim sklepie podczas przymiarki ekspedientka przyglądała mi się z miną "po co zabierasz mi czas, skoro widzę, że i tak nie kupisz" - mówi Ela, studentka UW.

Wdajemy się w pogawędkę ze sprzedawczynią ulicznego stoiska. Na pytanie, skąd pochodzą okulary, Tania lakonicznie odpowiada, że "na etykietkach napisano". Na "etykietkach" widnieją chińskie hieroglify.

- Czy one są dobrej jakości?

- Nikt jeszcze nie oślepił - dowcipnie odcina Tania. Dzięki Bogu.

Na bazarze w Gariūnai ceny okularów przeciwsłonecznych wahają się od 10 do 100 litów. Średnia cena - około 20 Lt. Chociaż w sumie przeważają chińskie okulary, gdzieś tam jednak można trafić nawet na "GUCCI" (!)... w cenie 50 litów.

Jakość okularów sprawdza się w następujący sposób - sprzedawca stukając paznokciem w soczewkę - głośne "dzyń - dzyń" świadczy o tym, że jest ze szkła. "Całe życie noszę takie okulary i na wzrok się nie użalam. Gdy je zgubię albo złamię - kupuję nowe. A proszę sobie wyobrazić - kupuje człowiek okulary za 300 litów i gubi. Tu już nie wzrok, rozum postradać można" - filozofuje sprzedawca.

Ważny jest "rodowód"

Jednak nie wszystko to "złoto", co na ulicy i na bazarze błyszczy. Ramūnė Rudinienė, dyrektor spółki "Vilniaus optika" z oburzeniem opowiada o ulicznych i bazarowych konkurentach.

- Sprzedawanie okularów przeciwsłonecznych niedobrej jakości jest przestępstwem. Nie rozumiem, kto i dlaczego wydaje licencje takim przedsiębiorcom. Przecież narażane jest zdrowie ludzkie.

Ramūnė Rudinienė, wprowadzając nas po sklepie, w którym na ladach spoczywają szklane dzieła takich potentatów mody, jak "Nina Ricci", "Trussardi" i "Paloma Picasso", wyjaśnia, co musimy wiedzieć, gdy kupujemy okulary przeciwsłoneczne.

Zdaniem pani dyrektor, niezwykle ważny jest rodowód okularów, czyli skąd one pochodzą i kto je wyprodukował. - Napis "Made in Italy", czy coś w tym rodzaju, o niczym nie świadczy. Niezbędny jest certyfikat firmy, w którym ma być wskazany kraj, producent, materiał, z którego zostały wykonane okulary. Teraz uliczne okulary są zaopatrzone w nalepki, mające świadczyć o europejskim

standardzie, ale jaki może być standard za 10 litów? Wiadomo, że okulary wyprodukowano najprędzej w Chinach, a później dolepiono nalepkę.

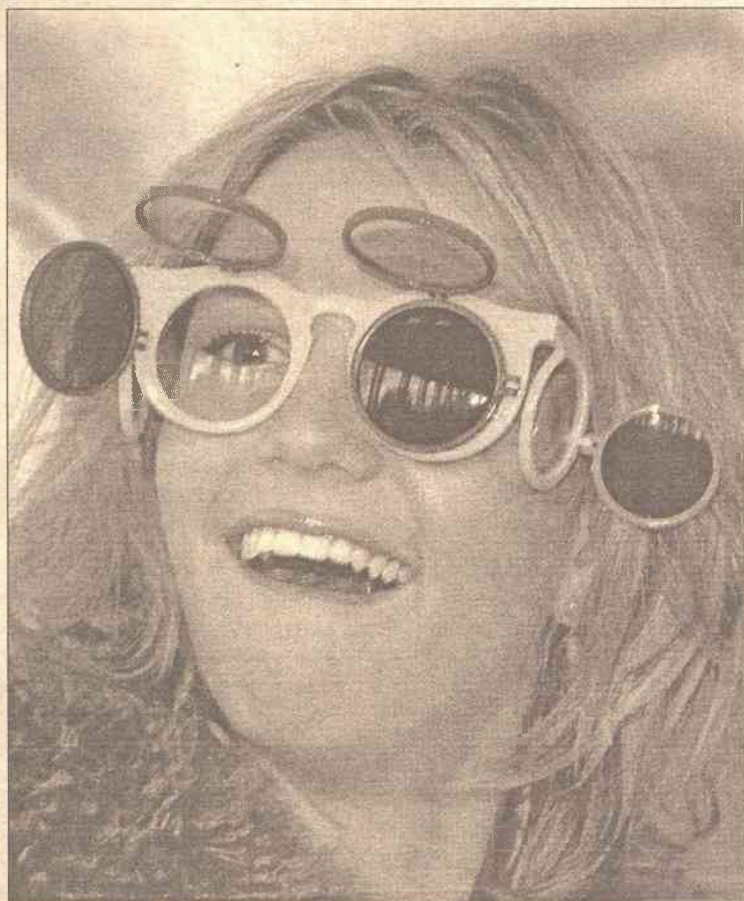
W "Vilniaus optika", podobnie jak w innych stołecznych optykach cena okularów przeciwsłonecznych waha się średnio od 90 do 500 litów.

Szkło czy plastik?

Ramūnė Rudinienė zdecydowanie zaprzecza powszechnemu przekonaniu, że okulary dobrej jakości mogą być tylko ze szkła. - Okulary produkuje się z mineralnego szkła albo optycznego plastiku. W żadnym razie nie wolno mylić optycznego plastiku ze zwykłym. Jest to wyjątkowy organiczny surowiec, wykonane z niego soczewki są niezwykle przejrzyste i lekkie. Między innymi, obecnie zwykłe, tzw. lecznicze okulary, produkuje się wyłącznie z tego surowca.

Czy okulary są wykonane z mineralnego szkła, czy z optycznego plastiku - mają wspólny cel - chronią oko przed szkodliwymi promieniami ultrafioletowymi. Jak mówi pani dyrektor, takie okulary nie dopuszczają do naszych oczu promieni nadfioletowych o długości fali do 400 nanometrów. "Jeśli do oka człowieka trafiają promienie o długości np. 390 nanometrów - uszkadzają narząd wzroku. Dlatego wszystkie okulary zawierają nalepki "UV 400 protection". Nalepka ta świadczy, że soczewka zawiera filtr chroniący oko przed promieniami zawierającymi mniej niż 400 nanometrów. Powtórzę się, że takie nalepki są także na ulicznych okularach, a więc musi być też certyfikat".

Najprostszy przykład, mający wyjaśnić nam szkodliwość niejakościowych okularów - wkładając okulary na oczy zaciemnimy gałkę oczną, w wyniku tego źrenica się rozszerza.



Ciekawe, jakie funkcje spełniają takie okulary? Na pewno nie upiększające...
Fot. ELTA

Jeśli okulary nie zawierają filtru - do oka trafia dwukrotnie więcej szkodliwych promieni.

- To, czy okulary zawierają filtr, można sprawdzić tylko w optykach. Ale, o jakim filtrze można mówić, skoro okulary kosztują, powiedzmy, 10 - 20 litów? Nie ma w tym logiki - stwierdza dyrektor optyki.

Okulary przeciwsłoneczne mogą nosić także ludzie z wadami wzroku.

Wystarczy przyjść do sklepu optycznego i zamówić sobie szkła z odpowiednimi dioptriami.

Okularowa moda

Ochrona ochroną, ale co tu ukrywać, nabywając okulary, przede wszystkim myślimy o wartościach estetycznych, a świadczą

o tym półgodzinne przymiarki przed lustrem. Jakie okulary są obecnie modne?

Zarówno w sklepach, jak też na bazarze i na ulicy trend jest ten sam - młodzież wybiera okulary z kolorowymi, podłużnymi soczewkami i szerszymi oprawami, natomiast starsi wolą klasyczne.

- Soczewki mogą być różnokolorowe, najważniejsze, żeby posiadały filtr. Jednak osobom, mającym wrażliwe oczy, polecałabym zielone soczewki, które kojąco działają na narząd wzroku - mówi Lolita Šatienė, okulista.

Ciekawe, czy wkładając różowe okulary - człowiek staje się optymistą?

A więc, wybór i nasze zdrowie są w naszych rękach.

Sabina Kozłowska

Gość był zachwycony reformą i współczuł Aleknie

Wizyta przedstawiciela WHO

W poniedziałek w Ministerstwie Zdrowia RL, na okres dwóch lat została podpisana umowa o współpracy między Litwą a Światową Organizacją Zdrowia (WHO). Stronę litewską reprezentował Raimundas Alekna, minister zdrowia RL, WHO zaś - Marc Danzon, dyrektor regionu europejskiego tej organizacji. W umowie jest przewidziana współpraca w dziedzinie opieki zdrowotnej. Priorytety wytypowane w umowie to - zwalczanie takich schorzeń jak gruźlica, AIDS, narkomania, nałóg palenia wśród społeczeństwa, kontrola chorób zakaźnych, prewencja samobójstw oraz skuteczne wdrażanie w życie reformy zdrowia. Zgodnie z umową, Litwa otrzymuje także pomoc pieniężną w wysokości 200 tys. litów.

Marc Danzon zdziwił się, że opieka zdrowotna jest przedsta-



Marc Danzon (z prawej) chwalił ministra Raimundasa Aleknę za śmiałość i racjonalne posunięcia w reformowaniu systemu opieki zdrowotnej. Fot. ELTA

wiana jako priorytetowa dziedzina kraju, natomiast na ulicach reklamuje się zabójcze społeczeństwo - wyroby z tytoniu.

Gość był za to dosłownie zachwycony reformą i współczuł Aleknie, że "jest ministrem w tak trudnym okresie, gdy zachodzą nowatorskie zmiany w opiece zdro-

wotnej, nie zawsze doceniane przez społeczeństwo". Szkoda, że przedstawiciel WHO nie był w ubiegłym tygodniu na konferencji, w czasie której medycy doszli do wniosku, że reforma służy wszystkim, tylko nie pacjentom i lekarzom.

S.K.

Propozycja nie do odrzucenia!

Szkolenia w Polsce

Lubelski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" uprzejmie informuje, iż we współpracy z Akademią Medyczną w Lublinie, wzorem lat ubiegłych, organizuje *miesięczny pobyt szkoleniowy dla lekarzy i studentów medycyny pochodzenia polskiego*.

Zapewnia szkolenie na oddziałach i w zakładach naukowych Akademii Medycznej w Lublinie, wykłady szkoleniowe i spotkania integracyjne.

W okresie 1 - 30 lipca 2000 roku zapewnia się osobom zgłoszonym i zakwalifikowanym nieodpłatne szkolenie w dowolnej obranej dziedzinie, zakwaterowanie i wyżywienie. Koszty podróży, niestety, refundowane nie będą.

Zgłaszać się należy pod adresem: Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", Oddział w Lublinie, ul. Chopina 29/15, 20-023 Lublin, fax: (081) 53-255-44 lub adres: dr nauk medycznych Helena Gulanowska, ul. Szczecińska 29, 20-427 Lublin.

Osoby zakwalifikowane do udziału w szkoleniu otrzymają imienne zaproszenia i dokładne informacje.



P O C O P O T E K

Dzieńdoberek, przyjaciele!

Radość ze spotkania z Wami, zamiast znanego nam: *cieszę się, że Was widzę*, można, między nami kolegami, wyrazić też tak:

fiu! fiu!

gdzie byłeś, jak cię nie było!

góra z górą!

kogo ja widzę!

kogo moje śliczne oczęta oglądają!

kopę lat!

oczom nie wierzę, uszom nie słyszę!

w mordę jeża!

w życiu!



ŚWIĘTO W RESTAURACJACH MCDONALD'S

W restauracjach McDonald's goszczą Wasze ulubione pary bohaterów z kreskówek Disney'a! Są wystrojeni w ubrania wieczorowe, ponieważ wybierają się na święto tysiąclecia do Disney'landu w Paryżu.



Zestaw Happy Meal tylko 8 Lt

Od dnia 12 maja razem z kanapką lub Chicken McNuggets, małą porcją frytek i napoju otrzymacie jedną z tych miłych zabawek.

Cześć, Puculko!

Mam na imię Justyna. Wysyłam Ci tę krzyżówkę i czterolistną koniczynkę. Choć nie jest prawdziwa, trzeba wierzyć, że na pewno przyniesie Ci szczęście.



Tak oto wyobraża mnie Justyna. Nigdy nie widziałyśmy się, ale narysowałaś mnie bardzo prawdziwie. Czasami noszę warkoczyki, często uśmiecham się i lubię sukienki.

Dziękuję za koniczynkę. Wierzę, że przyniesie mi szczęście. Obiecuję, że zawsze będę nosić ją przy sobie.



Wasza Puculka

Odpowiedzi na szarady, które przysłała w ubiegłym tygodniu siostra Justyny, Elwira Awgust: hasło krzyżówki - Puculka (dziękuję!), zagadka - zegar będzie wskazywał godzinę 12.

W ubiegłą niedzielę obchodziliśmy na Litwie najpiękniejsze święto wiosny - Dzień Matki. Każdy z Was wie, kim jest mama i dlatego nie będę pisała, że to naj..., naj..., naj... osoba!

Wszystkim Mamusiom wraz z Pocopotkiem i redakcją dziennika składamy najserdeczniejsze życzenia!

Moja Mamo!

Moja Mamo, Tobie wszystko:
Tobie kwiaty,
Tobie łąki,
Tobie dzwonią dzwony,
Tobie miłość moja,
Tobie serce moje,
Tobie dusza moja
Tobie wszystko, co najmiłsze,
bo Tyś serce moje!



Tak oto o Mamie myśli, mówi i pisze Justyna Dzikowicz, uczennica klasy 4 szkoły im. Szymona Konarskiego

Oto krzyżówka i zagadka, które ułożyła Justyna:

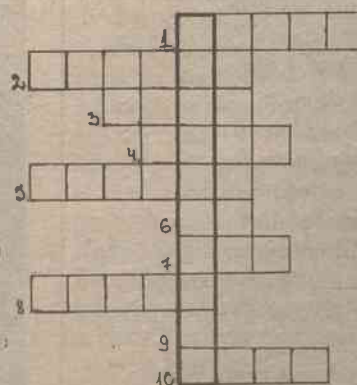
ZAGADKA

Nie ma ust ani języka, a może wszystko o wszystkim powiedzieć.

Krzyżówka

1. Powstał z niej człowiek. 2. Codziennie na niebie świeci. 3. Dzieci najbardziej je lubią w słoneczne dni. 4. Mieszka w niej lis. 5. Teraźniejsza pora roku. 6. Pies Ali z elementarza. 7. Teren, na którym rosną drzewa. 8. Posiłek z deserem. 9. W kratce postaw to, czego nie stawiamy przed "i". 10. Wawelski...

Hasło odczytacie w oznaczonej kolumnie



KONKURS



Pytanie:

Kiedy urodził się Ronald McDonald's?

Odpowiedź:

Imię _____

Nazwisko _____

Wiek _____

Adres _____

Tel. _____

Zestawy Happy Meal wylosowali: Krystyna Sinkevičiūtė i Justyna Prušinskaitė z Landwarowa oraz Justyna Awgust z Wilna.

W krainie McDonald's mieszkają: Ronald, złodziej hamburgerów Hamburglar, Ptaszynka i Grymaśnik.

Odpowiedzi na pytanie w dzisiejszym kuponie uważnie szukaj na stronie.

Podziel się tym, co Cię boliŚroda - czwartek,
godz. 10.00 - 12.00
42 79 04**Do i od redakcji**

Przedwczesne obawy

Jestem stałą czytelniczką "Kuriera". Dziękuję za ciekawe tematy, poruszane na łamach gazety.

Piszę do Was, ponieważ mam nadzieję, że dacie mi odpowiedź na nurtujące mnie pytanie.

Od września 1998 roku jestem bezrobotna i zarejestrowana na giełdzie pracy. Proponowano mi pracę, lecz nikt nie chce zatrudnić 54-letniej kobiety. Dzięki temu, że jestem na giełdzie pracy, mam bezpłatne leczenie w poliklinice. Ostatnio, kiedy byłam na giełdzie, powiedziano mi, abym "odpoczęła", że chcą na jakiś czas skreślić mnie z ewidencji, bo już bardzo długo tu "stoję". Obiecali, że po jakimś czasie znów wpiszą mnie na listę bezrobotnych. Czy mają do tego prawo? Przecież nie będę na ten czas mieć bezpłatnego

leczenia w poliklinice, a jestem bardzo chorowita.

Droga Redakcjo, będę bardzo wdzięczna, jeżeli otrzymam odpowiedź na łamach gazety. Pokładam w Was nadzieję.

Wasza wierna czytelniczka
Maria Audiejenė

Od redakcji:

Pani obawy, Pani Mario, są przedwczesne. Jak poinformowała nas Galina Gładka, zastępca dyrektora Wileńskiej Giełdy Pracy, pani nadal jest na liście bezrobotnych. Pani Gładka powiedziała też, że giełda pracy będzie szukała dla pani takiego zatrudnienia, które odpowiadałoby pani wiekowi i zdrowiu. A więc, z przychodni lekarskich będzie pani mogła korzystać nadal bezpłatnie.

Ogólnie rzecz biorąc, giełda pracy nie ma prawa skreślić osoby na jakiś czas z listy bezrobotnych.

Redakcja

Na skrzydłach Pegazu

Dziś przedstawiamy wiersze członka polskiej sekcji Literatów Litwy **Aleksandra Śnieżki**



Szukałem Cię, Jezu!

*Od dawna Cię, Jezu, szukałem dla siebie,
Wśród świątyń, tysiąca ołtarzy,
Czekałem, że znak jakiś podasz na Niebie,
Że łaską za wierność obdarzysz.*

*A Tyś był tak blisko! I jesteś i będziesz
Wśród pól, błagających o deszcz,
W uśmiechu sieroty, gdzie krew płynie, wszędzie,
Gdzie bezmiar cierpienia, a jeszcze,*

*Mój Jezu najśłodszy, Tyś w duszy mej gościł,
Gdyś chleb dla ubogich dał ludzi,
Gdyś siał miłość w krag, nie czekając wdzięczności,
Swą Pieśnią nadzieję obudził.*

*Poznaję Twój ślad pośród kwiatów na łące,
W podmuchu, co lę nam osuszy.
Jak odkryć Twój znak mają oczy błądzące?
Jak leczyć ślepotę na duszy?*

List z za Buga

*Szarpie mną rozterka, cóż uczynić mogę:
Tamten kraj kochany i ta ziemia droga
Tu, nad modrą Wisłą, kto mi powie o tym,
Jak mam wyrzucić z serca krwawy cień tęsknoty?
Czemu mi tu w pieśniach wciąż brak jednej nuty,
A w kwiecianym wianku nie znajduję ruty?
Czemu we śnie dotąd wraca znów, jak echo,
Fali szum znad Wilii i słomiana strzecha?
Ciągnie klucz żurawi hen, ze wschodniej strony,
Może wie, co słyszeć w kraju mym rodzonym,
Czy tam moje pola znów się złocą kłosem,
Czy nad rzeką wierzbą płacze nad mym łosem?
Jak pod żółtym piachem śpi się ojcu, mamie,
Jak trwa lud w opiece Tej, co w Ostrej Bramie?
Ziemio ma Wileńska, łosem odebrana,
Powiedz, czy mię przyjmiesz? - Pójdę na kolanach
W Twym znękanym łonie, pełnym łez boleści
Już mój ból wygnańca chyba się nie zmieści,
Lecz, gdy wreszcie spoczne po życiowej bitwie,
Niech westchnienie moje niesie wiatr ku Litwie.*

Ocalić od dewastacji i zapomnienia

Tej wiosny w Warszawie w Domu Polonii na Krakowskim Przedmieściu można było obejrzeć bardzo interesującą wystawę. "Pozostało tylko na fotografii" - to jej tytuł. Oglądając ją można było z przerażeniem uświadomić sobie, ile wspaniałych obiektów zabytkowych już w naturze zobaczyć się nie da. Część fotografii przedstawiała obiekty z dawnych Kresów Wschodnich.

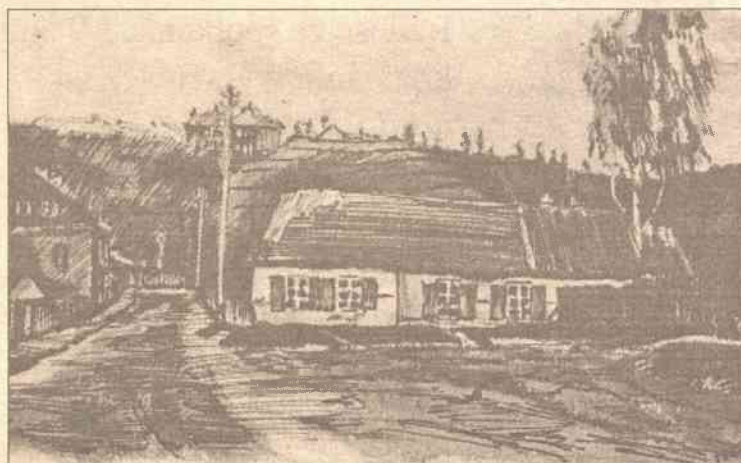
Jakże ogromne straty poniosła polska kultura w ciągu ostatnich 150 lat. Wielokrotnie wędrując po Litwie w ostatnich latach miałem możliwość obserwowania, jak znikają dawne dwory, parki i przydrożne kapliczki. Oglądając tę wystawę pomyślałem, że wiele takich znikających obiektów można by jeszcze utrwalić na fotograficznej kliszy.

Czytelnicy "Kuriera Wileńskiego" mają zapewne w zasięgu wzroku wiele jeszcze takich obiektów, które może warto ocalić od zapomnienia i rozpocząć na łamach gazety po ogłoszeniu apelu do czytelników druk takich właśnie fotografii. Jako przykład takiego nieistniejącego już obiektu przesyłam fotografię, przedstawiającą likwidację domku Mickiewicza w Kownie i jego rysunek wykonany przez niedawno zmarłego Polaka z Kowna Zygmunta Borysowicza.

Z poważaniem
Ryszard Mackiewicz

Warszawa

Fot. archiwum autora



Kowno - dom, gdzie mieszkał A. Mickiewicz



Likwidacja domku Adama Mickiewicza w Kownie. Na I planie stoi Irena Mikołajunasówna.

Wrażliwi na piękno

Wiosno! Dla wielu z nas kojarzysz się z pięknym stanem duchowym, wówczas czujemy się tak, jakbyśmy mogli fruwać w obłokach, a cały świat jest u naszych stóp, w naszej władzy, zauważamy tylko to, co piękne, wzniosłe, odurza nas cała przyroda, budząca się po długiej, uciążliwej zimie, czujemy, że coś się z nami dzieje niezwykle, że jesteśmy wrażliwi na piękno, którego wcześniej nie zauważaliśmy...

Dwie grupy studentów z Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej w Białej Wacie wyruszyły, aby nasycić swe serca pięknem kraju wileńskiego, o którym przez wiele stuleci pisali i opiewali go słynni ludzie. Ponieważ

w ciągu jednego dnia nie mogliśmy zwiedzić zbyt wiele, a zdecydować się na konkretne miejsca bądź miejscowości byłoby bardzo trudno, więc postanowiliśmy skorzystać z przewodnika autorstwa prof. Z. Przychodzenia z SGGW (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie) "Atrakcje architektoniczne na turystycznych szlakach Wileńszczyzny". Obraliśmy "Szlak Napoleona Bonaparte i Józefa Piłsudskiego". Wyruszyliśmy na ten szlak pod opieką dr Teresy Maskalaniec i dr Janiny Gornej, zaś najważniejszą rolę dla naszej wycieczki spełnił p. Michał Treszczyński, który nie tylko znakomicie zaprezentował się

jako zawodowy przewodnik turystyczny.

Pierwszym punktem na naszym szlaku był Niemenczyn. Zwiedziliśmy dom kultury oraz niedawno otwarte muzeum etnograficzne. Szczególnie zbiory tego muzeum zainteresowały studentów z wydziału turystyki wiejskiej.

Kolejną miejscowością, którą zwiedziliśmy, był Zułów. Bardzo nas zmartwiło to, że miejsce, gdzie się urodził Marszałek, jest tak zaniedbane, stoją ruiny byłej fermy, a obok znajduje się wysypisko śmieci. Wśród naszych studentów powstał wspaniały pomysł, aby te miejsca wziąć pod swą opiekę, doprowadzić do porządku i... być może, w przyszłości zbudować tam jakiś hotelik, kawiarenkę.

Po Zułowie zwiedziliśmy Powiewiórkę, kościółek, gdzie został ochrzczony J. Piłsudski. Panujący tam duch wypełnił nasze serca spokojem, radością, natchnieniem i uczuciem patriotyzmu. W księdze zwiedzających zostawiliśmy również swój wpis. Jadąc dalej nie pominęliśmy też Centrum Europy. Obiektem zaś końcowym naszego zwiedzania były Pikieliszki, gdzie oglądnęliśmy piękny dworek.

Aleksandra Malkowska,
studentka I roku wydziału
turystyki wiejskiej w WWSzR



Byliśmy w Centrum Europy

Fot. autorka

Polska

Apel

Prezydent Aleksander Kwaśniewski zaapelował w przemówieniu z okazji 55. rocznicy zakończenia w Europie II wojny światowej, by przelana krew łączyła weteranów.

W uroczystościach z tej okazji nie uczestniczył Światowy Związek Żołnierzy AK. „Czas najwyższy, by przelana krew łączyła weteranów” - mówił prezydent przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Podkreślał zasługi polskiego państwa podziemnego dla przetrwania okupacji przez naród, a także dla ostatecznego zwycięstwa.

Rozkwitła korupcja

Uczestnicy konferencji zorganizowanej przez klub parlamentarny SLD uznali, że w Polsce rozkwitła korupcja, a odpowiedzialność za to ponosi rządząca koalicja.

Ocenili, że nie bez winy są też politycy ugrupowań opozycyjnych. Uczestnicy spotkania zgodzili się, że Polsce potrzebny jest „Pakt Antykorupcyjny”. Zdaniem Włodzimierza Cimoszewicza, w Polsce rozkwitła korupcja, a „zasadniczą odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą ugrupowania rządzące obecnie naszym krajem”.

„Fajny chłop”

Zdaniem George’a Sorosa, Polska odniosła sukces, a Polacy są „najzdrowszym społeczeństwem” Europy Środkowo-Wschodniej.

Tę opinię znany finansista i filantrop wygłosił podczas uroczystości nadania mu przez „Gazetę Wyborczą” (w 11 rocznicę jej utworzenia) tytułu Człowieka Roku i wręczenia medalu „Silnej Złotówki”. Sorosa chwalił prezydent Aleksander Kwaśniewski i premier Jerzy Buzek. Wychwalał go także redaktor naczelny „GW” Adam Michnik, a najbardziej za to, że jest „dysydem w świecie biznesu”, a w ogóle - „fajnym chłopem”.

Manifestacja

Pod hasłami „W obronie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych” i „Nasza nadzieja w dobrej ustawie” wczoraj po południu odbyła się pod Sejmem manifestacja osób niepełnosprawnych.

Jej uczestnicy domagali się poparcia dla obywatelskiego projektu ustawy o zatrudnieniu oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Pod projektem zebrano 112 tys. podpisów. Uczestnicy manifestacji przekazali projekt ustawy marszałkowi Sejmu Maciejowi Płażyńskiemu.

Najdroższy film

W miejscowości Kortine koło Monastiru w Tunezji rozpoczęły się zdjęcia do „Quo vadis” Jerzego Kawalerowicza - podało biuro prasowe filmu.

W Tunezji ekipa filmowa przebywać będzie do początku czerwca, następnie na krótko przeniesie się do Francji, m. in. w okolice słynnego akweduktu Pont du Gare. Od końca czerwca zdjęcia realizowane będą w Polsce. Na ekranizację tej powieści Henryka Sienkiewicza zgromadzono 12 mln dolarów, a więc dwukrotnie więcej niż na „Ogniem i mieczem”. Będzie to najdroższa produkcja w dziejach polskiej kinematografii.

Defilada Zwycięstwa w Moskwie

Nie było czołgów

Jedenaście tysięcy żołnierzy i weteranów przemaszzerowało wczoraj w Moskwie przed trybuną, na której stał nowy prezydent Rosji Władimir Putin.

W całym kraju świętowano 55 rocznicę wygrania II wojny światowej. W paradzie na moskiewskim Placu Czerwonym wzięło udział ok. 6 tysięcy żołnierzy i słuchaczy moskiewskich szkół wojskowych oraz 5 tysięcy weteranów wojny z całego byłego ZSRR. „Drodzy frontowcy! Z wami przywykliśmy zwyciężać” - zwrócił się do kombatanów prezydent Putin z trybuny ustawionej przed Mauzoleum Lenina. Poprzednio (np. w czasie świętowania 50 rocznicy zakończenia wojny) trybunę dla głównych gości

ustawiano tradycyjnie na Mauzoleum. W odróżnieniu od parady w 1995, przed trybuną nie defilowały rosyjskie oddziały walczące wcześniej w Czeczenii. We wtorkowej defiladzie na Placu Czerwonym nie było również czołgów i wozów pancernych. Na trybunie oprócz Putina znajdował się również poprzedni prezydent Rosji Borys Jelcyński i były prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow. Mniejsze parady wojskowe odbyły się w kilkunastu większych miastach Rosji. W stolicy Dagestanu, Machaczkałe, tuż przed rozpoczęciem parady milicyjne psy wykryły ładunek wybuchowy - około pięciu kilogramów trotylu - zakopany w pobliżu pomnika Lenina, w centrum miasta.

Basajew straszy świętą wojną na całym Kaukazie

Groźba i apel

Jeden z czołowych dowódców czeczeńskich, Szamil Basajew, zagroził wczoraj rozszerzeniem wojny na inne południowe regiony Rosji, jeśli wojska federalne nie wycofają się z Czeczenii do końca maja.

„Ogłosimy dżihad (święta wojna) na całym Kaukazie, wszędzie, gdzie znajdują się agresorzy” - oświadczył Basajew na stronie internetowej bojowników czeczeńskich. Zapowiedział, że zrobi to, jeśli Moskwa nie wycofa swych sił z Czeczenii do końca tego miesiąca. Swą groźbę Basajew wysunął zaraz potem, jak również na swej stronie internetowej bojownicy czeczeńscy poinformowali, że na południu Czeczenii zabili 40 rosyjskich żołnierzy, wciągnąwszy w zasadzkę dwustu. Informacji tej nie

potwierdziła jednak strona rosyjska. Tuż przed groźbą Basajewa dowódca sił rosyjskich w Czeczenii gen. Giennadij Troszew zaapelował do bojowników, by złożyli broń w ramach amnestii, której termin upływa w przyszłym tygodniu. „Ludzie są zmęczeni wojną, chcą pokoju i normalnego życia, dlatego skorzystajcie z amnestii” - powiedział Troszew. „Spójrzcie uważnie na sytuację, rozważcie swe działania i złóżcie broń” - apelował generał.

Poinformował przy tym, że taktyka wojsk rosyjskich w Czeczenii uległa zmianie. Zamiast zakrojonych na szeroką skalę ataków na pozycje bojowników prowadzą one operacje wymierzone przeciwko poszczególnym czeczeńskim dowódcą.

Wiece opozycji w rodzinnym mieście Miloszevicia - odwołany

Odbędzie się w Belgradzie

Opozycja odwołała wiec w Pożarevacu w Jugosławii, zaplanowany na wczoraj, po tym jak policja aresztowała jej działaczy i dziennikarzy oraz uniemożliwiła uczestnikom wjeżdżać autobusami do miasta.

Przeciwnicy prezydenta Miloszevicia jako przyczynę odwołania wieceu w rodzinnym mieście jugosłowiańskiego przywódcy, podali naciski ze strony władz i zagrożenie przemocą. Według komunikatu podpisanego przez osiem partii opozycyjnych, „reżim Slobodana Miloszevicia demonstracyjnie zdecydował się na represję, przemoc i terror, aby przeszkodzić w przeprowadzeniu wieceu opozycji demokratycznej w Pożarevacu”. Partie opozycyjne, aby uniknąć „starć, chaosu i anarchii” zdecydowały się więc na przeniesienie wieceu do Belgradu na poniedziałek.

Korea Południowa przyznaje się do posiadania broni chemicznej

Korea Południowa wczoraj przyznała po raz pierwszy, iż dysponuje bronią chemiczną.

Prasa seulska odnotowała natomiast, że w bazach wojskowych kraju trwa obecnie niszczenie południowokoreańskich zapasów takiej broni. W oświadczeniu ministerstwa obrony, przedstawionym w Seulu, potwierdzono, iż kraj posiada tego typu broń, w tym gazy paraliżujące i inne chemiczne środki bo-

Wiece w stolicy, który będzie odbywał się pod takim samym hasłem - „Stop dla terroru - o wolność i demokratyczne wybory”, zwołano w proteście przeciwko brutalnemu pobiciu działaczy studenckiej organizacji „Otpor” (Opór) przez pracowników dyskoteki należącej do Marko Miloszevicia, syna prezydenta Miloszevicia.

W poniedziałek, w przeddzień zapowiadanego wieceu wpływowa żona prezydenta Miloszevicia Mira Marković przybyła do Pożarevaca, gdzie spotkała się ze swymi współpracownikami, w tym z serbskim ministrem spraw wewnętrznych Vlakko Stojiljkoviciem. W relacji telewizyjnej Marković określiła opozycję jako „najemników i gangsterów”, którzy pomagają Zachodowi w zniszczeniu Serbii.

Zgodnie z nakazem

jowe. Armia została w nie wyposażona by przeciwstawić się „zagrożeniom dla bezpieczeństwa kraju”, przede wszystkim ze strony Korei Północnej.

Przyjęty przez ponad sto państw świata układ o zakazie wykorzystywania, produkcji, magazynowania i rozpowszechniania broni chemicznej nie został natomiast podpisany przez Koreę Północną, a także takie kraje jak Irak, Syria i Libia.

Krwawe zamieszki w stolicy Sierra Leone

Uciekają do Gwinei i Senegal



Brytyjscy komandosi zabierają na pokład samolotu wojskowego kolejną partię uciekinierów z niespokojnego Sierra Leone
Fot. EPA - ELTA

Co najmniej 16 osób zginęło w poniedziałek w zamieszkach w stolicy Sierra Leone Freetown - donosił wczoraj korespondent agencji AFP z miejsca tragicznych wydarzeń.

We Freetown doszło w poniedziałek do strzelaniny przed domem przywódcy rebeliantów Fodaya Sankoha. Według relacji świadków, manifestanci, których było około pięciu tysięcy, obrzucali kamieniami i cegłami dom lidera rebeliantów ze Zjednoczonego Frontu Rewolucyjnego (RUF), strzeżony przez kilkudziesięciu żołnierzy sił pokojowych ONZ. W odpowiedzi rebelianci ostrzelali manifestantów, którzy w panice rzucili się do ucieczki. Natomiast według źródeł szpitala Connaught, głównego szpitala we Freetown, w strzelaninie tej zginęło siedmiu manifestantów i czterech żołnierzy, a około 40 osób zostało rannych. Kilkuset mieszkańców Sierra Leone (niektórzy z nich to żołnierze sił rządowych) uciekło w ciągu ostatnich kilku dni do sąsiedniej Gwinei drogą morską lub lądową. Wielu innych próbujących się stamtąd wydostać powstrzymują

rebelianci kontrolujący regiony przygraniczne - poinformowało we wtorek w Genewie Biuro Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców (UNHCR). Oddziały rebelianckie przetrzymują około 500 żołnierzy sił pokojowych ONZ. ONZ-owski korpus pokojowy liczy ponad osiem tysięcy ludzi. Jego zadaniem miało być zapewnienie przestrzegania porozumienia pokojowego z lipca ubiegłego roku między rządem a rebeliantami, którzy od 1991 r. próbują zbrojnie przejąć władzę w kraju. Brytyjscy żołnierze rozpoczęli wczoraj ewakuację obywateli W. Brytanii, państw Unii Europejskiej i Commonwealthu z Sierra Leone. 170 osób zostało już przewiezionych wojskowym samolotem do sąsiedniego Senegalu. Kilkuset brytyjskich spadochroniarzy, którzy przybyli do stolicy Sierra Leone Freetown w poniedziałek, obstarczyło stołeczne lotnisko, by umożliwić ewakuację cudzoziemców z tego afrykańskiego kraju. Również ONZ rozpoczęła ewakuację 266 cywilnych pracowników swojej misji w Sierra Leone. Na miejscu zostanie tylko 55 osób niezbędnych do funkcjonowania tej misji.

Operacja wojska filipińskiego zagraża życiu zakładników

Solana pertraktuje

W toku prowadzonych obecnie przez filipińską armię operacji przeciwko islamskim porywaczom na południu kraju ucierpiało około 550 żołnierzy.

Jak ujawnił wczoraj szef resortu obrony Filipin Orlando Mercado, w walkach z separatystami islamskimi w ciągu ostatnich dwu tygodni zginęło 81 żołnierzy, a 468 odniosło poważne obrażenia. 21 uznaje się za zaginionych. Armia prowadzi obecnie działania przeciwko islamistom na południowo-filipińskich wyspach Jolo i Basilan, gdzie separatyści przetrzymują kilkudziesięciu zakładników, w tym - na Jolo w archipelagu Sulu - dziesięciu zagranicznych turystów, porwanych z malezyjskiego raję dla pletwonurków na wyspie Si-

padan. Na znak protestu przeciwko ofensywie wojska, jedno z ugrupowań separatystów - Islamski Front Wyzwolenia Moro - zerwało rokowania pokojowe, prowadzone z rządem. Front ten liczy około 15 tysięcy dobrze uzbrojonych bojowników. Ofensywa sił zbrojnych wywołuje także zaniepokojenie w krajach, których obywatele są przetrzymywani przez filipińskich porywaczy. Istnieje bowiem obawa, że ataki sił rządowych mogą zagrazić bezpieczeństwu zakładników. Ta właśnie sprawa ma być m.in. przedmiotem rozmów, jakie od wczoraj prowadzi w Manili przedstawiciel Unii Europejskiej ds. polityki zagranicznej i spraw bezpieczeństwa, b. sekretarz generalny NATO Javier Solana.

Prestizowy turniej w WuShu w Szanghaju

Sensacyjne zwycięstwa

Sukcesem reprezentacji Polski w WuShu zakończył się start w prestiżowym turnieju w Szanghaju - V Grand World WuShu Festival.

Pierwsze miejsca zajęli: Filip Koryczan i Hubert Iwanowicz, a drugie Krzysztof Kęsek i Ewa Jarosz.

Filip Koryczan (Kraków) triumfował w konkurencji broni tradycyjnej, a Hubert Iwanowicz z Warszawy, studiujący w Pekinie - w walkach w kategorii open (+80 kg). Po drodze na najwyższy stopień podium odniósł on sensacyj-

ne - zdaniem gospodarzy - zwycięstwa nad dwoma Chińczykami (WuShu to „chińskie karate”).

W formach ręcznych tradycyjnych i Shaolin oraz w wolnej walce (full contact) w kategorii do 80 kg na drugich pozycjach uplasował się Krzysztof Kęsek (Kraków).

Ewa Jarosz (Warszawa) dwukrotnie stawała na podium nad „dwójką” po finałowych porażkach w formie ręcznej i w szabli tai chi.

W turnieju rywalizowało 250 zawodniczek i zawodników z 20 krajów.

Ranking Reutersa

Lazio na czele

Lazio Rzym znajduje się na czele komputerowego rankingu klubów piłkarskich, prowadzonego przez Reutersa. Drugie miejsce zajmuje Bayern Monachium, a trzecie Manchester United.

Do czołowej dziesiątki awansowała FC Valencia, która dzisiaj zmierzy się w rewanżowym meczu Ligi Mistrzów z FC Barceloną. Pierwsze spotkanie wygrali piłkarze z Walencji 4:1.

W zestawieniach Reutersa jest także przedstawiciel Polski. Nie jest to jednak powód do dumy, bowiem na trzecim miejscu wśród klubów z serią porażek jest Lech Poznań. Poznaniacy przegrali sześć ostatnich spotkań z rzędu. Na 15 miejscu jest polska liga pod względem skuteczności. Na boiskach Polski średnio strzela się 2,7 bramki. Prowadzi Cypr (3,68) przed Belgią (3,38) i Holandią (3,25).

Euro 2000

Najpewniejsze bilety



Fot. EPA-ELTA

Bilety wstępu na mecze mistrzostw Europy w piłce nożnej są „najlepiej zabezpieczone w historii” - twierdzą organizatorzy mistrzostw z Fundacji Euro 2000. Finały ME 2000 odbędą się w dniach 10 czerwca - 2 lipca w Belgii i Holandii.

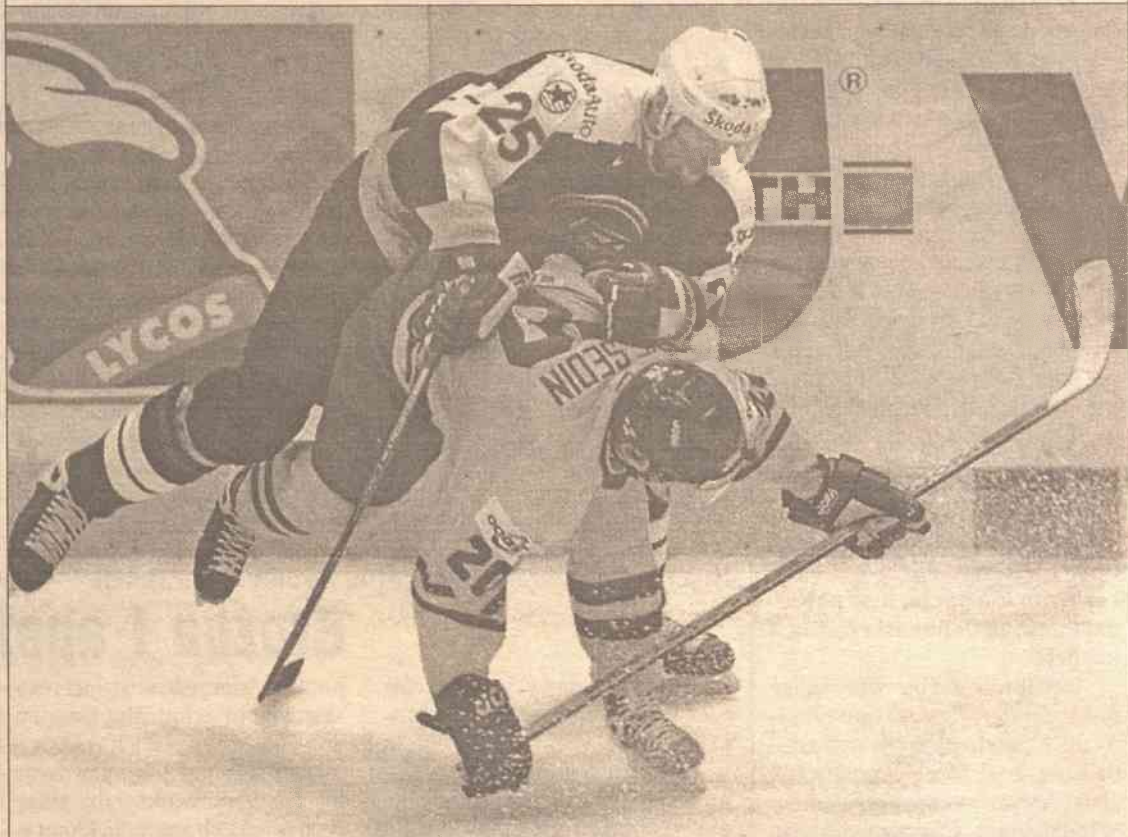
Od poniedziałku trwa dystrybucja wśród zwykłych kibiców 400 tysięcy biletów na mecze pierwszej tury mistrzostw. W Belgii i Holandii odbywa się za pośrednictwem firmy wysyłkowej, która doręcza je do rąk własnych zamawiającego. Musi on pokwitować odbiór wejściówki, a na mecz przyjść z dowodem tożsamości, aby „bramkarze” mogli porównać nazwiska z widniejącymi na biletach. Dzień i orientacyjna godzina odbioru zostały zakomunikowane kibicom w listach rozesłanych do nich w ubiegłym tygodniu. „Nie przesadzając, można powiedzieć, że bilet wstępu na mecz Euro 2000 jest najpewniejszym biletom, jakiego kiedykol-

wiek użyto w czasie piłkarskich mistrzostw Europy lub świata” - oświadczył szef Fundacji Euro 2000, Belg Alain Courtois, wręczając symbolicznie pierwszy bilet na mecz Belgia-Szwecja, otwierający mistrzostwa, premierowi Belgii Guy Verhofstadtowi.

Bilety są podobno „nie do podrobienia”. Wydrukowane w wielkiej tajemnicy na specjalnym papierze, są zaopatrzone w kod paskowy. Prócz nazwiska posiadacza widnieją na nich wszelkie informacje o meczu i zdjęcie stadionu, numery miejsca i sektora, cena we frankach belgijskich, guldenach holenderskich i euro, a także dwa kupony kontrolne, gdyż kibice będą przechodzili przez dwie bramki. To jeden z licznych środków bezpieczeństwa powziętych przez organizatorów. Nie pozostawiają oni niczego przypadkowi i już od wielu miesięcy przygotowują się do tej imprezy, po raz pierwszy organizowanej wspólnie przez dwa państwa.

Hokejowe Mistrzostwa Świata

Czesi w ćwierćfinale



Broniący mistrzowskiego tytułu Czesi zapewnili sobie awans do ćwierćfinałów Hokejowych Mistrzostw Świata, które odbywają się w St. Petersburgu.

Reprezentacja Czech dokonała tego po zwycięstwie nad Słowacją 6:2. W pozostałych meczach Szwajcaria wygrała z Łotwą 4:1, USA ze Szwecją 5:3, a Finlandia z Norwegią 7:4.

Fot. EPA-ELTA

Święto młodości, piękna i zdrowia w Białej Wace

Poświęcone Konstytucji

Pięknego wiosennego dnia w Białej Wace (rejon solecznicki) odbyło się XII tradycyjne święto sportu, poświęcone rocznicy Konstytucji 3 Maja.

W tym dniu na ulicach Białej Waki panował świąteczny nastrój. Organizatorzy na czele z Genadiuszem Baranowiczem i Andrzejem Więckiewiczem oczekiwali przybycia sportowców z różnych rejonów Wileńszczyzny i nie tylko. Sportowcy, w liczbie ponad 200, z Wilna, Szawel, Nowej Wilejki, Trok i in. miejscowości przed startem zebrali się w domu kultury.

Najpierw było ringo...

Jako pierwsi wystartowali w ringo. W kategorii wiekowej dziewczynek rocznika 1988 i młodsze pierwsze miejsce wywalczyła Anżela Risiecka, drugą była Mira Łabul i na trzeciej pozycji - Marta Pożarycka (wszystkie Biała Waka), a wśród chłopaków tejże kategorii pierwszym był Andrius Martinkus (Rudnia), drugi - Konstanty Moskalenko (Soleczniki) i na trzecim miejscu znalazł się Daugis Szabanowicz (Biała Waka).

W kategorii wiekowej rocznika 1979-1988 pierwszą była Lana Skarina, drugą Natasa Ibinskaitė, na trzeciej pozycji znalazła się Ewelina Więckiewicz (wszystkie Biała Waka), w kategorii wiekowej 1986-1987 (chłopcy) pierwsze miejsce wywalczył Witalik Szczerbo, drugi był Andrzej Bronicki i trzeci Danek Bojczuk (wszystcy Soleczniki).

W kategorii wiekowej 1985-1979 (chłopcy) na pierwszej pozycji Romas Franckiewicz, na drugim miejscu Witalik Wojtukowicz i jako trzeci Rimvidas Kulelevičius (wszystcy Biała Waka).

W kategorii wiekowej 1979 i starsi wśród mężczyzn pierwszy był Walery Koczan (Soleczniki), na drugim miejscu znalazł się Andrzej Więckiewicz (Biała Waka) i na trzecim - Alfred Milewski (Biała Waka).

W podnoszeniu odważnika pierwszy był Virgis Roslakas (Wilno), drugą pozycję wywalczył Walery Koczan (Soleczniki) i trzecią - Jan Kisłowski (Rudnia).

Najbardziej masowa

Najbardziej masową imprezą były biegi. Na dystansie 1 km w kategorii wiekowej do 1989 r. pierwszy był Rosłan Kwiatkowski (Biała Waka), następnie Tomek Sokołowicz (Soleczniki) i Władek Stasiukiewicz (Soleczniki), w kategorii wiekowej 1988-1986 na tym samym dystansie zwyciężył Paweł Bojczuk (Rudnia), następne miejsce wywalczyli Paweł Wachowicz (Nowa Wilejka) i Vytautas Balčiūnas (Wilno).

W kategorii wiekowej 1985-1984 na dystansie 2 km miejsca według kolejności zajęli: Władek Pranckiewicz, Stefan Wojtkiewicz i Darek Sosnowski (wszystcy Rudnia). W kategorii wiekowej 1981-1983 na tym samym dystansie pierwszy był Piotr Giedwit (Wilno). Na dystansie 2 km wśród dziewczynek rocznika 1984-1985 pierwszą była Justyna

Lembowicz (Nowa Wilejka), na drugim miejscu - Rasta Šulčiūtė (Wilno) i na trzecim - Wioleta Wojnicka (Biała Waka). W kategorii wiekowej 1983-1981 na dystansie 2 km pierwszą była Galina Žyczka (Nowa Wilejka), na drugim miejscu uplasowała się Agnė Kuršutė (Szawle) i jako trzecia na mecie znalazła się Bożena Sznia-go (Troki).

Przykład dawali weterani

Na dystansie 10 km, w kategorii wiekowej 1980-1965 pierwszą była Laima Pipaitė (Wilno), w kategorii wiekowej 1964-1950 pierwsze miejsce wywalczyła Angva Kurktaite (Wilno), w kategorii wiekowej 1981 i młodsze - Agnieszka Lembowicz (Nowa Wilejka). Wśród mężczyzn w kategorii wiekowej 1964-1950 pierwszy na metę wpadł Aleksander Popławski (Wilno), w kategorii wiekowej 1949-1940 - Stasys Bogvilas (Wilno), w kategorii wiekowej 1939 i starsi jako pierwszy był Jonas Viliūnas (Wilno), zaś na drugim miejscu uplasował się 78-letni Valdas Levickas - najstarszy uczestnik biegów. Wśród najmłodszych zawodników na tym dystansie zwyciężył wilnianin Sigita Salčius (Wilno).

Święto sportowe w Białej Wace zgromadziło liczną publiczność. Zwycięzcom wręczono puchary, dyplomy i upominki, które ufundowali samorząd solecznicki i Związek Klubów „Polonia”.

Michał Sienkiewicz
członek komitetu organizacyjnego

CIEKAWOSTKI - TV

Odkryto osiem nowych planet

Większe od Ziemi

Astronomowie europejscy poinformowali, że odkryli osiem nowych planet, część z nich prawdopodobnie jest większa od Jowisza, które mogą znajdować się na orbitach gwiazd poza Układem Słonecznym.

Odkrycia te zwiększyły do ponad 40 liczbę potencjalnych planet poza Słońcem. Poszukiwanie kandydatek na planety zostało zintensyfikowane w ubiegłym roku, od kiedy naukowcy na całym świecie przeszukują niebo, by znaleźć gwiazdy podobne do Słońca i planety, które mogą pozostawać na orbitach wokół nich.

Żadna z kandydatek na planety nie została nigdy zobaczona ludzkim okiem, jednak naukowcy są przekonani, że istnieją, z powodu oddziaływania grawitacyjnego, jakie wywierają na gwiazdy, wokół których krążą.

Trzy spośród hipotetycznych nowych planet mają wielkość Saturna lub są mniejsze, trzy są trzykrotnie większe od Jowisza, zaś dwie są dziesięć lub więcej razy większe od Jowisza, lub mają nawet większe wymiary - poinformowali naukowcy w komunikacie. Wszystkie nowo odkryte planety są większe od Ziemi.

Stalin po raz pierwszy na monetach

Wskrzeszona idea

Rosyjski Bank Centralny puścił do obiegu monety z podobizną Józefa Stalina, amerykańskiego prezydenta Harry Trumana i brytyjskiego premiera Winstona Churchilla, aby uczcić 55 rocznicę zwycięstwa nad III Rzeszą.

Wybicie 500 sturublowych monet o wartości kolekcjonerskiej Bank Centralny upamiętnił Konferencję Poczdamską (17 lipca - 2 sierpnia 1945 r.), w której wzięli udział wymienieni przywódcy trzech zwycię-

skich mocarstw. Inaczej niż Lenin, w czasach ZSRR Stalin nigdy nie figurował na monetach i banknotach, lecz wyłącznie na medalach wojkowych „Za zwycięstwo nad Niemcami”, które otrzymały dwa miliony kombatanów. Moskiewski dziennik „Kommiersant” tak skomentował wczoraj wybite monety z podobizną Stalina: „Bank Centralny, w 55 lat po zwycięstwie nad hitleryzmem i 10 lat po upadku komunizmu wskrzesił ideę kierowniczej roli Stalina”.



Corrine Crewe, Miss Zimbabwe 2000, Letty Murray, Miss Mexico 2000 i Lara Dutta, Miss Indie 2000 w swych narodowych strojach pozują fotografom podczas prezentacji przed konkursem „Miss Uniwersum 2000”, który odbędzie się 12 maja w stolicy Cypru - Nikozja
Fot. EPA-ELTA

Oczekuje się 30 milionów za obraz Picasso

Tylko dla bogaczy

Od poniedziałku w nowojorskim domu aukcyjnym Christie's trwa wiosenna sprzedaż dzieł sztuki. Pod młotek pójdzie obraz Picasso „Martwa natura z tulipanami”. Oczekuje się, że osiągnie cenę bliską 30 mln dolarów.

Na sprzedaż wystawiono 46 obrazów, z których cztery zostały wycofane, ponieważ nie osiągnęły ceny minimalnej określonej przez sprzeda-

jącego, zaś pozostałe 42 sprzedano za łączną sumę 104 mln dolarów.

Najwyższą cenę - blisko 21 milionów dolarów - zapłacił anonimowy nabywca za obraz Claude'a Moneta z cyklu „Nenufary”. Za inny obraz Moneta „Zbiornik z nenufarami” zapłacono tylko 6,8 mln dolarów, podczas gdy przed aukcją oceniano, że osiągnie on cenę od 9 do 12 mln dolarów.

ŚRODA
10 MAJA

6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. „Teletubbies”. 17.20 - Wiadomości (ros.). 17.30 - Wileński zeszyt. 17.45 - Etydy P.S. 18.10 - Telekatalog. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - Mistrzostwa LLK. „Śiauliai” (Szawle) - „Sakalai” (Wilno). Podczas przerwy - film TV „Ludzie jak i my”. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Klub prasowy. 21.45 - S. „Steenfortowie. Mistrzowie jeździennego ziarna”. 22.45 - W świetle filmu. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - Prosto i jasno. 8.05 - S. „Bez domu jest źle”. 8.30 - Notatki gospodyni. 8.40 - S. „Piękna i uparta”. 9.25 - S. „Barwy miłości”. 10.15 - S. „Trzy kobiety”. 11.00 - Nurty. 11.45 - To ci rodzinka. 12.45 - Forma. 13.10 - Notatki gospodyni. 13.20 - S. „Czarodziejka”. 13.45 - S. „Letnie historie”. 14.40 - Złota parka. 15.25 - Co ludzie powiedzą. 15.50 - S. „Trzy kobiety”. 16.40 - Prosto i jasno. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Przebaczone. 20.20 - Nos. 20.50 - Telegra. 20.55 - Dramat hum. „Przyjaciele”. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. „Odwieczny rycerz”. 22.45 - S. „Murphy Brown”. 23.10 - S. „Ziemia - ostatnia walka”.



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - Spojrzenie. 7.50 - S. „Buntownicza dusza”. 8.35 - S. „Cyganka”. 9.20 - S. „Dziki anioł”. 10.05 - S. „Labirynty namietności”. 10.55 - S. „Komisarz Rex”. 11.35 - S. „Szczury wodne”. 12.20 - S. „Dziwny świat”. 13.05 - Film fab. „Kraina głuchych”. 15.00 -

Koncert. 15.55 - S. „Buntownicza dusza”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. „Cyganka”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Labirynty namietności”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - Tuzin. 20.40 - S. „...a trzeci złoty”. 21.30 - Program V. Matulevičiusa. 22.00 - Mistrzostwa UEFA. 24.00 - Na jednym końcu haczyk. 0.35 - 7.00 - DW.



6.55 - S. „Peppi pończoszarka”. 7.15 - S. „Dzieciółek Woody”. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Perła”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Kochające serce”. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Program A. Żukauskienė. 11.40 - Sport na świecie. 12.05 - Przegląd NBA. 12.30 - Mecz eliminacyjny NBA. 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. „Xena”. 14.30 - S. „Herakles. Legendarne podróże”. 15.15 - S. „Peppi pończoszarka”. 15.40 - S. „Dzieciółek Woody”. 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Perła”. 18.10 - S. „Kochające serce”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport TV 3. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - Komedia „Srebrny pas”. 21.50 - Wiadomości. 22.00 - S. „Strefa zagrożenia”. 22.55 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 23.20 - S. „Fanatycy adrenaliny”.



8.00 - Z Wilna. 8.25 - Towary i usługi. 8.35 - Pół godziny w rządzie. 9.10 - Skandale tygodnia. 9.45 - Katastrofy tygodnia. 10.30 - Stolica. 11.00 - Cytat dnia. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.15 - Towary i usługi. 13.25 - Listy. 13.30 - S. „Pogoda dla bogaczy”. 14.20 - Odpocznijmy. 14.45 - Kanał muz. 15.20 - Bez pytań. 15.45 - Podobą się oglądaj. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - Nasze ukocone zwierzęta. 17.00 - Klub herbaciany. 17.30 - Podobą się oglą-

daj. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.50 - Towary i usługi. 19.00 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.20 - Klub herbaciany. 19.50 - „Ja sama”. 20.50 - Wystawa „Agrobalt 2000”. 21.00 - U Barbary. 21.30 - Nasze ukocone zwierzęta. 22.00 - Z Wilna. 22.20 - S. „Pogoda dla bogaczy”. 23.15 - Halo, rodacy. 23.35 - Kanał muz.



8.00 - S. „Alondra”. 8.25 - Poglądy. 8.40 - Turystyka. 8.55 - Rosyjski produkt. 9.10 - Recepty. 9.30 - Bądźmy zdrowi. 10.00 - Film fab. „Silni duchem”. 14.35 - S. „Przygody Bolka i Lolka”. 14.45 - Prognoza astrolog. 14.50 - Recepty. 15.10 - Film fab. „W lasach pod Kowlem”. 16.40 - Recepty. 17.00 - Mozaika muz. 17.30 - S. „Alondra”. 18.10 - Mozaika muz. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.15 - Mozaika muz. 19.30 - Bądźmy zdrowi. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Kroniki wileńskie. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.15 - Mozaika muz. 21.30 - Film fab. „Ostatni strzał” (Rumunia, 1973 r.).



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.45 - Wiadomości. 7.15, 15.00 - S. „Delikatna trucizna”. 8.15 - Pole cudów. 9.15 - Smak. 9.30 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 12.20 - Razem. 13.15 - S. anim. 13.40 - Wspaniała kompania. 13.55 - Godzina gwiazd. 14.25 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Show masek. 17.00 - Człowiek i prawo. 17.45 - Film fab. „Twardziele”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 20.00 - Komedia. 22.10 - Cywilizacja.

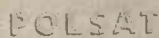


4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 4.20 - Witaj, Rosjo. 4.35, 6.35 - Nowości rodzinne. 6.20, 10.00, 0.05 - Oddział

dyżurny. 7.40 - Arena - sport. 8.20 - S. „Cyganka”. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 10.25 - Moskwa - Mińsk. 14.40 - Filmy anim. 15.30 - Wieża. 15.55 - Okrągła data. 16.25 - Kineskop. 17.25 - Show Winokura. 18.40 - S. „Dziki anioł”. 19.35 - Film fab. „Męskie towarzystwo”. 21.30 - Mężczyzna i kobieta. 22.20 - Dramat psych. „Francuzka”.



6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowskie Przedmieście 27. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Giełda. 8.45 - Ludzie listy piszą. 9.05 - „Klan” - serial prod. pol. 9.30 - Ala i As. 10.00 - „Dekalog III” - film obycz. prod. pol. 11.00 - Dzień Zwycięstwa. 11.30 - Fronda. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej. 12.45 - „Klan” - serial prod. pol. 13.10 - Mówi się... 13.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.55 - Przegląd Prasy Polonijnej. 14.15 - Wieści polonijne. 14.30 - Oto Polska. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Kwadrans na kawę. 15.25 - Organy w Pasymiu. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Muzyczny Serwis Jedyński. 16.10 - Rower Błęka. 16.15 - Teleexpress Junior. 16.20 - Rower Błęka. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Ala i As. 17.45 - Magazyn olimpijski. 18.10 - Magazyn informacji turystycznej. 18.30 - Teledyski na życzenie. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - „Klan” - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - „Kapitan Conrad” - serial prod. polsko-francuskiej. 20.55 - Literatura polska od A do Z. 21.15 - Wielcy, wielki i największy. 22.00 - Anima - program Jerzego Armaty. 22.20 - Wieści polonijne. 22.50 - Panorama. 23.10 - Forum - program publ. 24.00 - Monitor Wiadomości. 0.25 - TV Polonia zaprasza. 0.35 - Magazyn informacji turystycznej. 0.55 - „Klan” - serial prod. pol.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Voltron” - serial anim. dla dzieci. 7.25 - „Faceci w czerni” - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Allo, Allo” - serial komediowy. 8.30 - „Nowe przygody Robin Hooda” - serial przygodowy. 9.30 - „Posłaniec szczęścia” - telenowela. 10.30 - „Luz Maria” - telenowela. 11.30 - „Karolina w mieście” - serial komediowy. 12.00 - „Hudson Street” - amerykański serial komediowy. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - „Graczykowie” - polski serial komediowy. 14.00 - Gospodarz: gra - zabawa. 14.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 15.00 - „Tom i Jerry” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Wysoka fala” - serial przygodowy. 16.45 - „Z głową w chmurach” - serial obyczajowy. 17.45 - „Luz Maria” - telenowela. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Posłaniec szczęścia” - telenowela. 20.00 - „Rodzina zastępcza” - polski serial komediowo-obyczajowy. 20.30 - „Pan Niania” - komedia. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.05 - „Przyjaciele” - serial komediowy. 22.35 - Wyniki losowania Lotto. 22.40 - Informacje i biznes informacje. 22.55 - Prognoza pogody. 23.05 - Polityczne graffiti. 23.20 - „Świat według Kiepskich” - polski serial komediowy. 23.50 - Super Express TV. 0.10 - „Pensjonat Michelle” - komedia. 1.50 - Muzyka na bis.



6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach” - serial USA. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - „Perła” - telenowela. 9.00 - „Izabella” - telenowela. 9.50 - „Szczury nabrzeża” - serial policyjny. 10.35 - „Dziewczyna z komputera” - serial komediowy. 11.20 - Teleshopping. 12.20 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 12.50 - „Sunset Be-

ZNAD WILII

103.8 FM

Program radia Znad Wilii

Poniedziałek - Piątek

06.30 - Kawa z radiem (konkurs)
06.45 - Gawędy Wincukowe
08.10 - Salon Polityczny
08.30 - Ving (akcja antenowa)
09.10 - Biznes Partner
09.30 - Raport reportera
09.45 - Sentencja dnia (konkurs)
12.30 - Słodka chwila (akcja antenowa)

15.30 - Smacznego (konkurs)
16.50 - Sentencja dnia (konkurs)
17.00 - RadioAktywna lista przebojów
19.00 - Radio Polonia (w jęz. polskim)
20.00 - Koncert życzeń
22.00 - Radio Polonia (w jęz. białoruskim)
22.30 - Radio Polonia (w jęz. litewskim)

Wiadomości w radiu Znad Wilii:

Poniedziałek-piątek: od 06.00 do 18.00 - co godzinę, wiadomości w skrócie - 06.30; 07.30; 08.30.

ach” - serial USA. 13.35 - „Potwór z bagien” - serial dla młodzieży. 14.00 - „Dziewczyna z komputera” - serial komediowy. 14.25 - Odjazdowe kreskówki. 16.25 - „Sunset Beach” - serial USA. 17.10 - „Perła” - telenowela. 18.00 - „Izabella” - telenowela. 18.55 - Zoom - magazyn sensacji. 19.25 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 19.55 - „Wzywam dr Brucknera” - serial medyczny. 20.50 - „Zniknął bez śladu” - film sensac. 22.35 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial policyjny. 23.20 - Zoom - magazyn sensacji. 23.50 - Śmiechoteka - program rozrywkowy. 0.40 - „Zniknął bez śladu” - film sensac.

TV 4

7.30 - Muzyczne listy. 8.30 - „Teknoman” - serial dla dzieci. 9.00 - „Masked Rider” - serial dla dzieci. 9.30 - „Przygody Sindbada Żeglarsza” - serial przygodowy. 10.30 - „Młody Herkules” - serial przygodowy. 11.00 - „Między nami sąsiadami” - serial komediowy. 11.30 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 12.00 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. 13.00 - TV Shop - magazyn reklamowy. 13.15 - Moto Sport 4 - magazyn motoryzacyjny. 13.45 - „Latający dom” - serial anim. 14.15 - „Sally czarownica” - serial anim. 14.45 - Muzyczne listy. 15.45 - „Teknoman” - serial dla dzieci. 16.15 - „Masked Rider” - serial dla dzieci. 16.45 - „Sabrina, nastoletnia czarownica” - serial komediowy. 17.15 - „Kolorowy dom” - serial komediowy. 17.45 - Dziennik. 18.00 - „JAG - Wojskowe Biuro Śledcze” - serial sensac. 18.50 - VIP - wydarzenia i plotki. 19.00 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. 19.55 - Dziennik. 20.10 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 20.40 - „Kameleon” - serial sensac. 21.30 - „Troje z piekła rodem” - serial sensac. 22.20 - „Życie jak sen” - serial komediowy. 22.50 - „Ucieczka w noc” - komedia kryminalna. 0.40 - VIP - wydarzenia i plotki. 0.50 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 1.20 - Muzyczne listy.

OGŁOSZENIA

Bez istotnych zmian

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr słaby, zmienny. Temperatura w nocy od 3 do 8 stopni ciepła, lokalnie przymrozki do 2 stopni mrozu, w dzień od 18 do 23 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni będzie zimniej. Temperatura w nocy od 2 do 7 stopni ciepła, w dzień od 14 do 19 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia
08 05 2000
Nr 1400



02 05 07 16 20 25 29 34 35 37 39 40 41 44 46 47 50 52 54 59



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105, 1 MHz
audycji w języku polskim.

DROBNE

Produkujemy sosnowe drzwi filingowe. Przywozimy i montujemy. Wykonujemy inne prace stolarskie.

Vilnius, tel. 23-95-66, 8-287-72609.

Kobieta (49 lat) poszukuje pracy.

Intymnej nie proponować. Vilnius, tel. 73-45-06.

Mężczyzna (23 lata) poszukuje pracy ślusarza samochodowego.

Tel. 8-238-24493.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.

Vilnius, tel. 77-86-43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy), 8-298-41237 (wieczorem w dni wolne).

Przygotowuję dziesiątki egzaminów z matematyki.

Vilnius, tel. 64-20-12.

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości.

Tel. 57-28-15, 8-288-10145.

Niedrogo produkujemy ogrodzenia żelbetowe i żelazne.

Tel. 55-83-80; 55-83-23.

Księgowa z wyższym wykształceniem pedagogicznym poszukuje pracy.

Vilnius, tel. 79-20-41.

Mężczyzna (30 lat) poszukuje pracy ochroniarza (posiada zezwolenie na broń) lub kierowcy (kat. B,C).

Tel. 38-00-66.

Mężczyzna (40 lat) poszukuje pracy operatora obrabiarki koordynatowej, ślusarza lub ładowacza.

Tel. 38-00-66.

Fachowiec w zakresie remontu mieszkań i innych pomieszczeń poszukuje pracy.

Vilnius, tel. 47-91-86.

Kobieta (53 lata) z wyższym wykształceniem pedagogicznym poszukuje pracy.

Tel. 77-44-02.

Kobieta (27 lat) z wykształceniem filologicznym poszukuje człowieka, który pomógłby za wynagrodzeniem znaleźć pracę.

Vilnius, tel. 41-37-71.

Wykwalifikowana kucharka (40 lat), znająca kuchnię polską, poszukuje pracy.

Tel. 588-393.

AUTOSERWIS

tel. 40 16 66

Sklep części zamiennych do samochodów
tel. 40 16 60

Vilnius, Karoliniškės, L. Asanavičiūtes 1a



- Nieodpłatna wymiana oleju
- Naprawa silnika
- Naprawa podwozia
- Naprawa gaźnika
- Naprawa systemu wtrysku

I-V godz. 8-19, VI godz. 9-16

Stałym klientom - zniżki

CENTRUM KIEROWCÓW

WSZYSTKICH KATEGORII

Grupy wieczorowe i dzienne.
Grupy intensywnej nauki.
Nauka zaoczna, indywidualna.
Wykłady w jęz. litewskim i rosyjskim.
Plac do nauki jazdy, komputery, najnowsze programy, literatura.

■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■
10.00-19.00 10.00-14.00



Stosuje się system zniżek

Vilnius, Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05.

2000 PRENUMERATA

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	7 mies.
19 Lt	57 Lt	133 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	7 mies.
16 Lt	48 Lt	112 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	7 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	27.30 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, "Elephas", Olandų 3, w szkołach

1 mies.	3 mies.	7 mies.
13 Lt	39 Lt	91 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	7 mies.
12 Lt	36 Lt	84 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	7 mies.
16 USD	48 USD	112 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099



AUTOSERWIS

MIKROBUSÓW

CIEŻARÓWEK I SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

Naprawa podwozi (wymiana osi) i inne prace

SILNIKI DIESLA:

- remont bieżący i kapitalny silników dieslowych
- pomiar kompresji
- naprawa i diagnostyka aparatury paliwowej

8.00-12.00	12.30-18.00	8.00-16.00
------------	-------------	------------

UAB "KLION", Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 75 85



KAWIARNIA POLSKA
Vilnius, Pylimo 49, tel. 61 86 01

Kalendarium

* Środa (10.V) jest 131 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 235 dni.

* Znak Zodiaku - Byk.

* Imieniny: Antonina, Antoniny, Izydora.

* Wschód Słońca - 4.22, zachód - 20.10. Długość dnia - 15 godz. 48 min.

* Księżyc. Przed pełnią - od godz. 22.02.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 10 maja 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD 4,0000

UE euro 3,5924

Dolar australijski 2,3256

1000 rubli

białoruskich 4,1408

Korona czeska 0,0974

Korona duńska 0,4821

Funt brytyjski 6,1292

Korona estońska 0,2297

100 jenów japońskich 3,6744

Dolar kanadyjski 2,6786

Łat łotewski 6,5920

Złoty polski 0,8879

Korona norweska 0,4416

Rubel rosyjski 0,1408

Korona szwedzka 0,4412

Frank szwajcarski 2,3244

100 tys. lir tureckich 0,6483

Griwna ukraińska 0,7279

100 forintów

węgierskich 1,3902

10 tys. lei rumuńskich 1,9852

Ustalony kurs przeliczania

euro i walut narodowych

państw strefy euro

(jednostki waluty narodowej

za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego

13,7603 szylinga austriackiego

40,3399 franka belgijskiego

166,386 pesety hiszpańskiej

1936,27 lira włoskiego

40,3399 franka luksemburskiego

2,20371 guldena holenderskiego

200,482 eskudo portugalskiego

6,55957 franka francuskiego

5,94573 marki fińskiej

1,95583 marki niemieckiej

Gazeta

"Echo Litwy"

ogłasza konkurs na

nieetatowego

agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322,

ISSN 1392-0405

E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-78-90), sekretarz redakcji Andrzej Maikianis (tel. 42-79-49), zastępca sekretarza Marian Sipowicz (42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Stanisław Tarasiewicz (42-79-04), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-

04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), prawnictwo - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 42-90-81), komercyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), rejon socjalistyczny - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dz. redaktor Helena GŁADKOWSKA

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania. Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.